

## Krzyżowa zamiast Góry św. Anny

Rzecznik rządu RFN H. Klein zwołał wczoraj specjalną konferencję prasową, by poinformować bnińskich dziennikarzy o wynikach kolejnej rozmowy telefonicznej, jaką przeprowadził kanclerz Kohl i premier Mazowiecki. Rzecznik oświadczył, że zamiast planowanego tutaj pierwotnie udziału w mszy na Górze św. Anny, kanclerz uda się do Krzyżowej, miejscowości symbolizującej niemiecki ruch oporu przeciwko Hitlerowi. Miejscowość ta przypomina „Inne Niemcy z czasów narodowego socjalizmu i w najbliższym tego słowa znaczeniu wyraża symbolicznie wolę pokoju, pojednania i współpracy”. W Krzyżowej kanclerz i premier Mazowiecki uczestniczyć będą w nabożeństwie.

Mszę w Krzyżowej celebrować będą biskup polski i niemiecki i również mieszany będzie udział wiernych w tej mszy.



Dziewczyna na jesień...

## Okręt w sieci

W czwartek na Morzu Barentsa, 200 km na północ od półwyspu Rybaczki, o godzinie 13.54 czasu moskiewskiego zanurzony okręt podwodny Floty Północnej, zaczęł o sieci norweskiego trawlera „Senior”. Radziecki okręt podwodny natychmiast wynurzył się i nawiązał łączność z trawlerem, pisze agencja TASS.

W trudnych warunkach atmosferycznych rybacy norwescy i marynarze radzieccy wspólnie wypłatali okręt podwodny z sieci. Okręt, trawler i sieć nie zostały uszkodzone.

Jak donoszą z Oslo rybacy norwescy potwierdzili, że dowództwo okrętu podwodnego postępowало w trudnej sytuacji właściwie.



W jednym z łódzkich lokali mogliśmy niedawno napić się piwa wrocławskiego, na etykiecie którego widniała informacja: „Rozlano w rozlewni”. Informujemy, że spożyliśmy je doustnie ustami.

## Dziwny jest ten świat

BOMBOWY INTERES...

Poprawa stosunków amerykańsko-radzieckich i ogólna zmiana klimatu na świecie znalazły odbicie również na światowym rynku handlu bronią. O ile jeszcze w 1987 r. obroty przekroczyły sto miliardów dolarów, w 1988 r. znacznie spadły.

W dokumencie opublikowanym przez Kongres USA stwierdza się m. in., że kraje rozwijające się wydały na zakup uzbrojenia 29,7 mld dol. Jest to najniższa suma od 1983 r. Jeśli idzie o Stany Zjednoczone, to przychody ze sprzedaży uzbrojenia w 1988 r. wzrosły w porównaniu z poprzednim rokiem i wyniosły



Wydanie I ŁÓDŹ, sobota i niedziela 4 i 5 listopada 1989 roku Rok XLIV 257 (13074) PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004 CENA 180 zł

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

## Konferencja rzecznika rządu Dotacje dla partii. PZPR - 13 mld ZSL - 600 mln SD - 455 mln

W 1989 roku PZPR uzyskała dotacje w wysokości 13 miliardów złotych, ponadto miała udział w zyskach koncernu RSW - działającego na specjalnych prawach, mającego znaczne ulgi w podatkach. W sumie owe ulgi dla RSW wyniosły w tym roku 52 miliardy złotych. Z dotacji korzystał także ZSL - otrzymał ok 600 milionów złotych, oprócz tego znaczne środki dostał z Funduszu Ruchu Ludowego. SD otrzymało 455 milionów złotych dotacji, korzystało także z ulg dla wydawnictwa Epoka.

Partie polityczne uzyskały także bardzo korzystne kredyty bankowe, oprocentowane nie na 56, a zaledwie na 3 procent. PZPR otrzymała 18 mld takich kredytów, SD 2,5 mld, zaś ZSL 6,5 miliarda.

Dane te przekazała rzecznik prasowy rządu Małgorzata Niezabitowska podczas spotkania z dziennikarzami zagranicznymi i krajowymi. Pani rzecznik wystąpiła w towarzystwie ministra Aleksandra Halla oraz sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów Marka Dąbrowskiego.

Min. Aleksander Hall informując następnie o warunkach działania partii i organizacji politycznych w nowych warunkach stwierdził

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

## Obradował Senat

### A teraz prezydent...

Wczoraj o godz. 11 rozpoczęło się posiedzenie Senatu. Otworzył je marszałek Andrzej Stelmachowski. Na porządku dziennym rozpatrzenia przyjęte ostatnio przez Sejm ustawy o zmianie ustawy budżetowej. Przypomnijmy, iż uchwała Senatu pozytywnie opiniująca ustawę jest niezbędna, aby prezydent mógł ją podpisać.

Propozycję uchwały w sprawie przyjętej przez Sejm ustawy o zmianie ustawy budżetowej przedstawił w imieniu Komisji Gospodarki Narodowej sen. Andrzej Wielowieyski. Komisja zaproponowała,

by Senat zawiadomił prezydenta, że nie wnosi zastrzeżeń do tej ustawy. Sen. Roman Ciesielski wystąpił jednak z wnioskiem o uzupełnienie ustawy o zmianie ustawy budżetowej. (DALSZY CIĄG NA STR. 2)

## Incydent na granicy

### Litwini nie żartują...

Na przejściu granicznym w miejscowości Łazdziej doszło do incydentu, w którym uczestniczyli polscy turyści i który został zażegnany dopiero po interwencji miejscowej milicji.

Jak wynika z relacji prasy wileńskiej, w sobotę 23 października, na odprawie celnej w Łazdziej oczekiwało ok. 20 autobusów z turystami polskimi, którzy na zasadach wymiany bezwizowej gościli na Litwie. Celnicy, stwierdziwszy w trzech autokarach znaczną ilość towarów, których wywóz z Litwy jest zakazany, uprzedzili turystów, że nie przepuszczą ich przez granicę i zaproponowali sprzedaż tych towarów w funkcjonującym przy urzędzie celnym punkcie skup. Turyści odmówili. Z ok. 100-osobowego tłumy, który opuścił autokary, zaczęły padać groźby obalenia barier i storsowania granicy. Większość turystów była pod wpływem alkoholu.

8-osobowa załoga przejścia granicznego zmuszona była wezwać

na pomoc funkcjonariuszy miejscowej milicji. W wyniku ich interwencji niektórzy turyści spełnili żądania celników i konflikt został zażegnany.

Nerwowe zachowanie polskich turystów litewscy celnicy tłumaczyli nowymi przepisami, wprowadzonymi od 1 bm. przez Radę Ministrów Litewskiej SRR. W miarę jak zbliżała się ta data, turyści chcieli zdążyć wywieźć jak najwięcej towarów.

## Włocławek

### Kierowcy PKS już pracują

Wobec zawarcia kompromisowego porozumienia pomiędzy komitetem strajkowym i dyrekcją, zawieszono strajk okupacyjny w oddziale PKS we Włocławku. Żądania załogi dotyczyły głównie kwestii płacowych. W piątek rano autobusy wyruszyły na trasę.

Strajku nie odwołano, a tylko zawieszono, gdyż postulaty załogi dotyczą także zmian personalnych na niektórych kierowniczych stanowiskach w oddziale PKS. (PAP)

## Poszukiwanie sarkofagu marszałka J. Piłsudskiego

Związek Legionistów Polskich - najstarsza polska organizacja kombatancka, istniejąca od 30 maja 1918 r. poszukuje sarkofagu marszałka Józefa Piłsudskiego, który miał być umieszczony w krypcie na Wawelu. Poszukiwania tej bezcennej pamiątki narodowej - mówi prezes ZG ZLP mjr. Stefan Migdał - trwają od dziesiątków lat, miały one do niedawna jednak charakter prywatny, obecnie możemy to czynić oficjalnie. W odzyskaniu sarkofagu liczymy zarówno na pomoc Polaków w kraju jak i na obczyźnie. Jak wiadomo marszałek Piłsudski pierwotnie pochowany został w trumnie kryształowej, która później umieszczona została w trumnie z brązu. W trumnie tej ustawionej w krypcie pod Wieżą Srebrnych Dzwonów katedry wawelskiej, spoczywa do dzisiaj, mimo, że ostatecznie prochy miały być złożone do sarkofagu. Zajmował się tym Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Józefa Piłsudskiego, któremu przewodniczył prezydent Ignacy Mościcki. Rozpisanie przez komitet konkursu oraz zgromadzenie środków umoż-

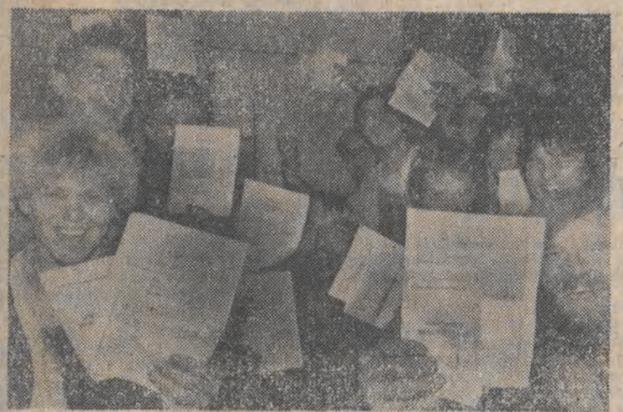
liwiło wykonanie sarkofagu. Przeniesienie do niego trumien ze zwłokami marszałka uderzeniem wybuchu wojny gdyż uroczystość odbyć się miała 11 listopada 1939 roku. Według posiadanych przekazów - podkreśla mjr. Migdał - sarkofag został przeniesiony na Kresy Wschodnie i wszelki ślad po nim zaginął. Odnalezienie go byłoby wielkim wydarzeniem nie tylko dla naszego związku. (PAP)

## Wyjazd do PRL „sprzecznym z racją stanu”?

W nocy z 2 na 3 bm. czechosłowackie służby graniczne uniemożliwiły wyjazd do Polski ok. 20 pasażerom - obywatelom CSRS, udającym się pociągiem „Bohemia” do Wrocławia, by wziąć udział w rozpoczynającej się w piątek w tamtejszym uniwersytecie konferencji naukowej historyków, poświęconej problemom Europy środkowej. Program obrad, których współorganizatorką jest „Solidarność Polsko-Czechosłowacka”, przewidywał również tematy naukowe wyszczególnione z „Bohemi” historyków.

Jak powiedział korespondentowi PAP w Pradze jeden z usuniętych z pociągu dr Jaromir Horzec, towarzyszący służbom granicznym cywile nakazali im przed granicą opuścić pociąg, konfiskując otrzymane z Polski zaproszenia i tłumacząc, iż ich wyjazd do PRL „byłby sprzecznym z racją stanu”.

Grupa niedoświadczonych uczestników wrocławskiej konferencji złożyła w piątek w ambasadzie PRL w Pradze pismem informację o incydencie, zawierającą stwierdzenie, iż tego typu postępowania „nie można pogodzić z przyjaźnią współpracą obu krajów”.



CSRS. Po przywróceniu bezwizowego ruchu turystycznego między NRD i CSRS, kolejna fala uchodźców z NRD pojawiła się w Pradze. N.z.: grupa młodych uchodźców z dokumentami wydanymi przez ambasadę NRD-owską uprawniającymi do wyjazdu do RFN.

## Na kawę do „Lwowskiej”!

(INF. WŁASNA). Z inicjatywy łódzkiego oddziału Towarzystwa Miłośników Lwowa już niebawem będziemy mieli w centrum Łodzi kawiarnię „Lwowska”. Staniąca towarzystwa o taki lokal spotykały się z przychylnym przyjęciem ze

strony kierownictwa Oddziału Gastronomicznej „Spółem” w Łodzi, które lwowiakom i ich sympatykom przekazało do zagospodarowania kawiarnię „Agawa”.

Niedawno przystąpiono do zmiany wystroju plastycznego tego lokalu. Pojawia się w nim m. in. takie akcenty lwowskie, jak herb (w kilku miejscach) i panorama Lwowa, no i - rzecz jasna - nowy szylid i stosowne napisy. Znajdzie się też miejsce na „lwowska” galerię plastyczną. W „Lwowskiej” (będzie ona dostępna dla wszystkich) planuje się organizować spotkania, wieczorki i występy kabaretu, który prezentować będzie często zapomniane utwory o tematyce lwowskiej. W przyszłości kawiarnia proponować ma typowe dla Lwowa i jego okolic smakołyki.

Inauguracyjne spotkanie w kawiarni „Lwowskiej” odbędzie się 14 listopada o godz. 18. Zaproszenia na tę uroczystość można otrzymać w każdy poniedziałek w godz. 17-19, w siedzibie TML przy ul. Lipowej 41. (jm)



Stara to prawda - jeżeli Polak chce to potrafi... Normalnie trudno kupić buty w sklepie, lecz pracownik RZPS „Radoków” wykonał największe na świecie czółenka-szpilkę, bijąc rekord szwca z Japonii. Wymiary bucika: 184 cm - długość, 112 cm - wysokość, waga - 26 kg. N.z.: patofelek i jego twórca J. Kryza

## Awaria w kanale La Manche

### Polacy bezpieczni

Z niewiadomych jeszcze przyczyn doszło w czwartek do awarii na honduraskim statku „Ibis”, którego załogę stanowili w większości Polacy. Statek płynący ze Szczecina do jednego z portów irlandzkich uległ niebezpiecznemu przechyłowiu podczas żeglugi na kanale La Manche, niedaleko od Plymouth. Z pomocą pospieszył brytyjski okręt wojenny, który odholował „Ibisa” do pobliskiego angielskiego portu w Porquay. Według informacji uzyskanych z londyńskiego biura „Gdynia America Shipping Lines” cała polska załoga szczęśliwie wyszła bez szwanku i przebywa już na lądzie. Do szpitala odwieziono jedynie niemieckiego kapitana „Ibisa”.

## CO DZIEŃ niesie

Dzisiaj mamy sobotę, 4 listopada.

### Imieniny obchodzą

DZIS: Karol, Nina, Mściwoj, Olgierd

JUTRO: Elżbieta, Modest, Stanisław, Zachariasz

### Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewidyje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Mglisto. Możliwy słaby opad. Temperatura maksymalna 11 st. Wiatr słaby i umiarkowany początkowo południowo-wschodni skręcający potem na południowy i zachodni.

Cisnienie o godz. 19 wynosiło 993,2 hPa (745,0 mm), a temperatura 6,3 st. C.

### Z kalendarza wydarzeń

1791 - Zg. J. Jasiński, przywódca powstania kościuszkowskiego na Wileńszczyźnie, poeta.

1889 - Zg. T. Chalubiński, lekarz, przyrodnik.

1979 - Zm. E. Malinowski, profesor, pionier genetyki w Polsce.

### Taka sobie myśl

Ze wszystkich kłamców najbardziej niebezpiecznym jest pamięć.

### Uśmiechnij się



- Mogłeś zasłonić okno!

## 31,2 mld dol. Natomiast źródła amerykańskie oceniają, że sprzedaż broni radzieckiej spadła w omawianym okresie o 47 proc. i przyniosła tylko 9,9 mld dolarów. W sumie USA i ZSRR sprzedały 50 proc. całego uzbrojenia zakupionego przez kraje Trzeciego Świata.

Na trzecim miejscu w tej dziedzinie handlu znalazła się Francja. Do liczących się eksporterów broni należały w zeszłym roku w kolejności Chińska Republika Ludowa, W. Brytania, Włochy, KRLD, Czechosłowacja i NRD.

## UMRZEMY NA SUCHOTY?

Według ostatnich obliczeń, w ciągu ostatnich 10 lat w dżunglach Amazonii bezpowrotnie zniszczono 620 tys. kilometrów kwadratowych drzewostanu. Jest to obszar dwa razy większy niż leżącej w Europie Jugosławii.

Lasy Amazonii nazywa się popularnie płucami naszej planety. Jak tak dalej pójdzie, grożą nam suchoty... Opr. (kp)

## STAL PRZECIW GRZYONIOM

W Ośrodku Badań Żywej Przyrody Ministerstwa Rolnictwa Stanów Zjednoczonych prowadzone są badania w których główną rolę wyznaczono gryzoniom. Ponieważ niektórzy przedstawiciele tego rządu sąkół przejawiają szczególne zainteresowanie podziemnymi kablami telefonicznymi, przede wszystkim z włókna szklanego, postanowiono zaspokoić ich apetyty i dostarczyć im „ulubiony” pokarm, a jednocześnie przeprowadzić doświadczenia mające na celu znalezienie najodpowiedniejszych materiałów do produkcji przewodów telefonicznych.

Każdy z dziesięciu gryzoni otrzymał kawałek kabla. Po siedmiu dniach „obróbki” przez zwierzątko skrawki przewodów trafiły do laboratorium. Naukowcy stwierdzili, że optymalnym materiałem na powłoki ochronne kabli telefonicznych jest stal nierdzewna. Tylko ona oparła się ostrym zębom gryzoni.

Opr. (kp)

• ŁKS już z Cebulą  
• Widzew gra w niedzielę

## Pechowa czy szczęśliwa?

Przed nami 13 seria mistrzowskich rozgrywek w ekstraklasie piłki nożnej. Dla kogo okaże się ona szczęśliwa? Myślę, że wypada stwierdzić po prostu, że obu łódzkim zespołom potrzebne są punkty i muszą zrobić wszystko, by odnieść zwycięstwo.  
Leszek Jesierski i jego zespół podejmują na własnym boisku poznańską Olimpię — zespół, który systematycznie wzmacnia skład i który wreszcie znalazł się w strefie „spokojnych”. Łódzka jedenaśmka wystąpi już wzmocniona nabytkiem z Igloopolu Debica — Tomaszem Cebulą. Ciekawi jest...

## W Pucharze UEFA

W Zurychu odbyło się losowanie par 1/8 pucharowego Pucharu UEFA. Los zetknął następujące pary:  
Juventus Turyn — FC Karl-Marx-Stadt, SC Napoli — Werder Brema, Fiorentina — Dynamo Kijów, Hamburger SV — FC Porto, Crvena Zvezda Belgrad — FC Koeln, Olympiakos Pireus — Auxerre, Antwerp — VfB Stuttgart, Rapid Wiedeń — FC Liege.  
Pierwsze mecze 22 bm., rewanż 6 grudnia br.

## Start — ŁKS 2:3

## Pięć setów w derbach Łodzi

Po trzech latach nieobecności powrócił do hali na Julianowie pierwszoligowy siatkówka. I co godne podkreślenia, na inaugurację pierwszoligowego sezonu przy ul. Teresy ligowy kalendarzyk „za-fundował” mecz derbowy.

START: Pawełkowicz, Molenda, Czupnik, Rudzka, Niemczyk, Kusisńska — Mekarska, Kopec.  
ŁKS: Bienkowska, Makarkina, Lipska, Rychlicka, Marszałek, Długolecka — Szewczyk, Jaszczuk.  
Start przegrał 2:3 (—11, 10, 8, —4, —7), ale stoczył z brązowymi medalistkami ubiegłorocznego sezonu prawie dwugodzinny pięciosetowy pojedynek. Gospodynie, siatkarki Startu, zastępują na podwalę przede wszystkim za ambitną i momentami interesującą grę. Miody zespół z Bałut prezentował w wielu fragmentach ciekawą siatkówkę, pozbawioną tak nudnego (ale skutecznego „uprawianego” na pierwszoligowych parkietach) szablona.

my, jak wypadnie jego debiut przed łódzką publicznością. Hasłem tygodnia w łódzkiej drużynie jest: jak najszybciej zapomnieć o pechowej porażce w Lubinie. Obserwując treningi przy al. Unii, muszę stwierdzić, że zespół ŁKS jest zmobilizowany przed tą potyczką i na pewno dążyć będzie do sukcesu.  
Stal Mielec — 7 punktów, Widzew — 3. Zestawienie tych zdobywców punktowych w lidze wystarczy powinno za cały komentarz. Oba zespoły spotykają się w niedzielę i można dodać tylko, że łódzka drużyna wystąpi w roli gościa. Łódzcy kibice wdychają: gdyby tak prezes Sobolewski mógł strzelać gole...

W pozostałych meczach grają: GKS Katowice — Górnik Zabrze (gra już Iwan), Lech — Motor, Wisła — Ruch, Jagiellonia — Legia, Śląsk — Zagłębie Lubin, Zawisza — Zagłębie Sosnowiec.

Jeszcze jedna informacja: w sobotę o godz. 12 na stadionie przy al. Unii zmierza się w towarzyskim spotkaniu reprezentacje sędziów Łodzi i Warszawy. Zapraszamy! Warto zobaczyć jak kopia piłki ci, którzy na co dzień są sprawiedliwi w meczach mistrzowskich. (a. szym.)

## Outsiderzy w hali przy ul. Sobolowej

Sympatycy łódzkiej Anilany są zwartwieni postawą tej drużyny w rozgrywkach ekstraklasz piłkarskich. Jak do tej pory, zespół trenowany przez Jana Pelkę nie zdobył nawet punktu. Faktem jest, że miał bardzo silnych przeciwników (Wybrzeże, Pogon Zabrze), ale w meczach przeciwko Wiśle Płock i Hutnikowi Kraków można było postarać się przynajmniej o jedno zwycięstwo.

Nie wracamy jednak do tego. W sobotę i niedzielę przeciwko łódzkiej siódemce będzie Śląsk Wrocław. Zespół ten przed laty należał do ścisłej czołówki ligowej, ale po wielu ubytkach kadrowych spisyje się bardzo słabo. Anilana jest ostatnia w tabeli, zaś goście są o miejsce wyżej, mając na koncie tylko dwa punkty (to wynik dwóch ostatnich remisowych spotkań we własnej hali z Hutnikiem Kraków). Jeśli gospodarze chcą obronić swe pierwszoligowe pozycje, muszą spotkanie ze Śląkiem przechylić na swoją korzyść.

## KALENDARZYK KIDICA

**SOBOTA**  
PIŁKA NOŻNA. I liga: ŁKS — Olimpia Poznań, al. Unii, godz. 16.  
PIŁKA RĘCZNA. I liga mecz: Anilana — Śląsk Wrocław, ul. Sobolowa, godz. 17 (w niedzielę godz. 11).  
HOKEJ NA LÓDZIE. II liga: ŁKS — Stal Sanok — w Pałacu Sportowym przy ul. Worcella, godz. 17 (niedziela, godz. 11).  
KOSZYKÓWKA. II liga kobiet: ŁKS — AZS Lublin, al. Unii, godz. 18.30. II liga mężczyzn: Społem — Gwardia Szczytno, ul. Północna, godz. 17.  
SZERMIERKA. Drużynowe mistrzostwo Łodzi, ul. 8 Marca, godz. 16 (w niedzielę o godz. 10).  
**NIEDZIELA**  
PIŁKA NOŻNA. III liga: Boruta — Włókniarz Pab., — w Zelenku o godz. 11.  
SLIZGAWKA — w Pałacu Sportowym w godz. 14—15 (bilety w kasie od ul. Stefanowskiego, od godz. 13).  
JEZDZIECTWO. Bieg św. Huberta — w Łagiewnikach o godz. 12.

## Bieg św. Huberta

Łódzki Klub Jeździecki zaprasza swoich członków i sympatyków na tradycyjną jesienną imprezę hippiczną — Bieg św. Huberta kończąca tegoroczny bogaty sezon startowy.

Program imprezy na hipodromie ŁKJ przy ul. Łagiewnickiej 307 przewiduje — obok tradycyjnego biegu — inne atrakcyjne konkurencje (skoki, ujeżdżanie) oraz ognisko myśliwskie. (ww)

## W SKROCIE

• Dobrze spisali się polscy brydżysty podczas międzynarodowego festiwalu sponsorowanego przez firmy zachodnioeuropejskie w Leningradzie. Reprezentanci Polski wygrali dwie konkurencje imprezy.

W turnieju par triumfowali K. Oppenheim i M. Witke (Marymont) i miejsce w rywalizacji teamów zajęli J. Frenkiel — M. Frenkiel (UNTS Warszawa) oraz mistrzowie Polski w mikście M. Kuś i F. Zarzecki (Dolmel).

• Na 6 minut przed końcem hokejowego meczu GKS Katowice — GKS Tychy sędzia L. Barton zarządził przerwę i zalecił wyprawienie z sali kibiców GKS Tychy, którzy obrzucili lod drobnymi monetami, śrubami i innym żelazem. Rzecznik zespołu coraz częściej spotyka na polskich lodowiskach.

• Główny twórca potegi polskiego kobiecego pięcioboju, trener kadry S. Pytel wyjeżdża na dwuletni kontrakt do Włoch.

Od pierwszego grudnia br. będzie on prowadził wraz z R. Busacca kobiecą reprezentację tego kraju.  
• W kanadyjskiej prasie pojawiły się informacje, że już wkrótce do W. Fietisowa grającego w barwach hokejowego klubu New Jersey Devils dołączy jego partner z reprezentacji obrony A. Kasatonow. Strona radziecka potwierdziła, iż przejście Kasatonowa do klubu NHL jest możliwe.

• „Czarowna noc pod włoskim letnim niebem” — tak brzmią pierwsze słowa hymnu piłkarskiego mistrzostwa świata, które w połowie przyszłego roku zostaną zregulowane we Włoszech.

Po raz pierwszy hymn zostanie wykonany podczas losowania grup mistrzostw świata 9 grudnia w Rzymie.

• Izba Gmin stosunkiem głosów 23:204 zaaprobowała rządowy projekt o konieczności posiadania przez kibiców piłkarskich Anglii i Wali kart identyfikacyjnych od sezonu 1990/91. Wyjątków nie będzie nawet dla kobiet i osób starszych.

## Dotacje dla partii: PZPR — 13 mld

### ZSL — 600 mln SD — 455 mln

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

m.in.: to co nie jest zakazane jest legalne, dlatego też nowe partie polityczne i stronnictwa będą mogły swobodnie powstawać. Trzeba usunąć — dodał — artykuł 3 konstytucji wymieniający „stare” partie oraz wprowadzić do artykułu 84 zapis o swobodnym tworzeniu partii politycznych.

Odnośząc się do informacji o finansowaniu partii min. Hall powiedział: praktyka dotowania partii politycznych była niewłaściwa. Wierzymy, że w warunkach demokracji w decydującej mierze o pozycji sił politycznych zdecydować będzie poparcie społeczne.

Natomiast sekretarz stanu Marek Dąbrowski poinformował, że rząd wstrzymał wszystkie dotacje dla partii i organizacji politycznych. Od 1 stycznia 1990 roku zamierza uchylić ulgi indywidualne, w tym dla podmiotów gospodarczych będących własnością partii, organizacji politycznych, związków zawodowych.

Rzecznik rządu, a także towarzyszące jej osoby, odpowiadali na-

## Japońskie odznaczenie dla łodzianina

Wśród kilkudziesięciu cudzoziemców, którym w Japonii przyznano w tym roku wysokie odznaczenia państwowe jest polski naukowiec Jerzy Kroh — członek Polskiej Akademii Nauk, dyrektor Instytutu Stosowanej Chemii Radiacyjnej na Politechnice Łódzkiej i wiceprzewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Japońskiej.

J. Kroh został odznaczony złotą i srebrną Gwiazdą Orderu Świętego Skarbu za wkład w kształcenie w Japonii pracowników naukowo-badawczych w dziedzinie chemii radiacyjnej oraz za wkład w rozwój wymiany akademickiej między Polską a Japonią.

## 24 godziny

PRZEBYWAJĄCY w Polsce członkowie Komisji Politycznej, przewodniczący komisji ekonomicznej, sekretarz KC PZPR N. Słukowski został przyjęty przez prezydenta PRL W. Jaruzelskiego, premiera T. Marowskiego, rozmawiał także z W. Baka.

W DNIACH 13—15 LISTOPADA BR. minister spraw zagranicznych PRL prof. Krzysztof Skubiszewski złoży oficjalną wizytę w Oslo na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Norwegii Kjella Magne Bondevika.

PREZYDENT FRANCJI Francois Mitterrand i kanclerz RFN Helmut Kohl pozytywnie ocenili proces przemian zachodzących w krajach socjalistycznych Europy wschodniej podczas zakończonych w stolicy RFN dwudniowych konsultacji francusko-zachodniemieckich.

MARSZAŁEK SENATU prof. Andrzej Stelmachowski spotkał się z przedstawicielami zachodniemieckich związków zawodowych CDA, działającymi w ramach partii CDU, reprezentantami nurtu chrześcijańsko-społecznego w Centrali Związkowej DGB.

JUŻ DRUGI TYDZIEŃ trwa strajk radzieckich górników w kopalniach Workuty. Górnicy protestują przeciwko niedotrzymaniu przez stronę rządową porozumień, zawartych w wyniku lipcowych strajków. W piątek rano do strajku przyłączyli się górnicy ze wszystkich kopalni zjednoczenia „Intaugol” w incle (300 km na południowy zachód od Workuty).

KERM ZAACEPTOWAŁ projekt nowego rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie opłat drogowych. Dotyczy on uaktualnienia stawek pobieranych za międzynarodowy transport towarowo-pasażerski przez terytorium Polski a także za ruch pojazdów zarejestrowanych w kraju których ciężar i gabaryty przekraczają dopuszczalne normy.

W CZWARTEK I PIĄTEK w historycznym zamku w Blois nad Loarą odbywało się Europejskie Sympozjum Kulturalne poświęcone współpracy między krajami zachodniej i wschodniej Europy. Obok ministrów kultury dwunastu krajów członkowskich Wspólnoty Rynku wzięli w nim udział również ministrowie kultury kilku krajów środkowej i wschodniej Europy oraz ponad 100 intelektualistów z całego kontynentu.

MINISTER OCHRONY ŚRODOWISKA I ZASOBÓW NATURALNYCH — dr inż. Bronisław Kamiński przyjął przebywającego w Polsce delegację Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG).

Przedyskutowano propozycje projektów jakie wspólnie obie strony zamierzają podjąć przy wykorzystaniu środków finansowych przyznanych przez EWG na ochronę środowiska w Polsce.

DO „WSPÓŁPRACY Z NOWYMI SIŁAMI demokratycznymi i do popierania EWG w ekonomicznym podnoszeniu Europy wschodniej” zachęcał przewodniczący Międzynarodówki Socjalistycznej Willy Brandt. Jednym z głównych tematów 2-dniowych obrad tej organizacji w Mediolanie jest właśnie sytuacja na wschodzie Europy. Opr. kp

stepnie na pytania. Oto niektóre z nich:

— Czy jest już jakieś rozwiązanie jak sprzedawać samochody na przeuplaty? („EXPRESS WIECZORNY”)

Min. Dąbrowski: — Zaległości w wydawaniu tych samochodów wyniosły na koniec czerwca 393 tysięcy, w tym małych fiatów 335 tysięcy. Gdyby utrzymać dotychczasowe zasady, to do 1993 roku musielibyśmy sprzedawać samochody na przedpłaty po cenach tegorocznych. Projekt nowych zasad opracowuje Ministerstwo Finansów. Dodam, że w ostatnich trzech latach na asygnaty wydano 362 tysiące samochodów. Z całej produkcji przeznaczanej na potrzeby krajowe na przedpłaty wydano 53 proc. samochodów, a tylko 43 proc. na asygnaty.

— Na jakim etapie są rozmowy w sprawie nawiazania stosunków z Izraelem? („GAZETA WYBORCZA”)

— Niezabitowska: — Prowadzone są rozmowy o charakterze poufny. Sprawa nawiazania stosunków z Izraelem musi być rozpatrywana w kontekście naszych stosunków z krajami arabskimi.

— Jak jest stanowisko rządu wobec finansowania partii politycznych z zagranicy? („FINANCIAL TIMES”)

Hall: — Kwestia finansowania partii politycznych z zagranicy nie jest jeszcze rozstrzygnięta. Projekt ustawy o partiach politycznych dąży do ograniczenia możliwości takiego finansowania.

— Jak minister Hall wyobraża sobie realizację zasady równości wszystkich partii politycznych w obszarze dostępu do lokal? („ZYCIE WARSZAWY”)

Hall: — Równość nie oznacza, że wszyscy będą mieli tyle samo. Oznacza natomiast, że wszyscy będą mieli dostęp. Uwzględniając trudny moment startu nasz urząd wystosował do wojewodów telex z prośbą, aby w miarę posiadanych zasobów wynajmować lokale partiom i organizacjom politycznym na ogólnych zasadach.

ROMAN DEBECKI

## ZNP przerywa akcję protestacyjną

Węgry Wolne ceny na żywność

Na Węgrzech od 1 stycznia ceny artykułów żywnościowych, z wyjątkiem jednego gatunku mleka i chleba, będą wolne.

Oznaczać to będzie wzrost cen o ok. 20 proc. Węprzowina będzie droższa o 30 proc., cukier o ok. 12 proc., mleko o 20—25 proc., a chleb o 20 proc. Spodziewana jest z tego powodu inflacja rzędu 6—7 procent.

Zakłada się, że inflacja w roku przyszłym będzie trochę niższa niż w obecnym.

## KRONIKA WYPADKÓW

▲ Godz. 8.05. Ul. Strykowska — ul. Wojska Polskiego. Na przejściu dla pieszych potrącony został przez łazę Czesław K., lat 30. Dostał on...

▲ Godz. 10.45. Ul. Zachodnia 12. Stanisława Z., lat 85, weszła na jezdnię i wpadła pod fiata 126 p. Piesza doznała złamania podudzia, miednicy oraz żebra.

▲ Godz. 15.35. Dobroń, gm. Stryków. Trabant kierowany przez Jana R. zderzył się z fiatem 126 p. Pasażerka fiata Anna A. lat 19 doznała ogólnych potłuczeń.

▲ Godz. 16.40. Ul. Strykowska — ul. Nowotki. Sylrena kierowana przez Andrzeja W. potrąciła na przejściu dla pieszych Wiesława P., lat 68. Pieszy doznał złamania nogi.

▲ Godz. 18.40. Konstantów, ul. Narutowicza 1. Nietrzeźwy Lucjan R. jadąc motocyklem potrącił 3 osoby. Jedną z nich doznała złamania nogi, dwie pozostałe ogólnych potłuczeń. M. C.

## Tragedia na torach

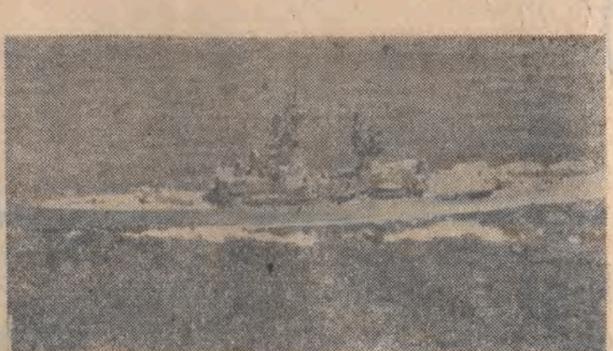
Wczoraj o godz. 2.50 kierowca o nie ustalonych do tej pory personaliach wjechał wartburgiem na tory na nie strzeżonym przejeździe kolejowym na ul. Matwiejowej w Łodzi. Nie zauważył on nadjeżdżającego w tym momencie pociągu pospiesznego relacji Zielona Góra — Kowel. W wyniku uderzenia elektrowozu w samochód śmierć ostatecznie ponieśli kierowca wartburga oraz jadący z nim mężczyzna o równie nie ustalonym nazwisku.

Świadczenie tego wypadku przesłali są o zgłoszenie się do WRD WUSW w Łodzi, ul. Zeromskiego 88, tel. 57-16-62. M. C.

## Kontakty Polonii

Polonia radziecka nawiązała pierwszy kontakt ze środowiskami polonijnymi na Zachodzie — na zaproszenie wileńskiego oddziału Związku Polaków na Litwie, w ZSRR gościł w tych dniach znany wydawca polonijny z USA, redaktor naczelny dziennika „Światowa Wspólnota Polaków” Benjamin Chapiński.

B. Chapiński konferował też z przedstawicielami litewskich władz administracyjnych i politycznych.



Pierwszy szczyt Bush — Gorbaczow odbył się ma w pobliżu Malty w dniach 2—3 grudnia przemennie na pokładach okrętów rakietowego i amerykańskiego. N.z.: amerykański krążownik rakietowy USS Belnap, wymieniony przez Biały Dom jako prawdopodobne miejsce „szczytu”. CAF — AP — telefoto

## A teraz prezydent...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

nienie uchwały Senatu. Sen. Ciesielski zaproponował, by w uchwale Senatu znalazły się konkretne zalecenia, wyrażone już wcześniej na posiedzeniu Senatu 26 października. Dotyczyły one subskrypcji obligacji oraz zwiększenia nakładów na naukę. Po dyskusji Senat przyjął uchwałę uzupełniającą o poprawkę sen. Ciesielskiego.

Drugi punkt obrad Senatu, dotyczący cen stał się w slocie szerszą dyskusją nad całokształtem polityki gospodarczej rządu. Występując w jego imieniu wicepremier, minister rolnictwa Czesław Janicki stwierdził, iż rząd nie zamierza stosować administracyjnych ograniczeń wzrostu cen ani obecnie, ani w przyszłości. Bardziej działania organu antymonopolowego, podporządkowanego Radzie Ministrów.

Przeciw takiemu stanowisku zaprotestował sen. Karol Modzelewski stwierdzając, iż rząd nie ingeruje w ceny ani administracyjnie, ani środkami ekonomicznymi, kierując się w swych poczynaniach podjętą dotychczas doktryną liberalnej gospodarki. Uznał też drogą za błędną, grożącą utratą poparcia społecznego nie tylko przez rząd, ale przez ruch „Solidarności”. Inne stanowisko zajęli pozostali mówcy.

## ZNP przerywa akcję protestacyjną

Węgry Wolne ceny na żywność

Na Węgrzech od 1 stycznia ceny artykułów żywnościowych, z wyjątkiem jednego gatunku mleka i chleba, będą wolne.

## KRONIKA WYPADKÓW

▲ Godz. 8.05. Ul. Strykowska — ul. Wojska Polskiego. Na przejściu dla pieszych potrącony został przez łazę Czesław K., lat 30. Dostał on...

▲ Godz. 10.45. Ul. Zachodnia 12. Stanisława Z., lat 85, weszła na jezdnię i wpadła pod fiata 126 p. Piesza doznała złamania podudzia, miednicy oraz żebra.

▲ Godz. 15.35. Dobroń, gm. Stryków. Trabant kierowany przez Jana R. zderzył się z fiatem 126 p. Pasażerka fiata Anna A. lat 19 doznała ogólnych potłuczeń.

▲ Godz. 16.40. Ul. Strykowska — ul. Nowotki. Sylrena kierowana przez Andrzeja W. potrąciła na przejściu dla pieszych Wiesława P., lat 68. Pieszy doznał złamania nogi.

▲ Godz. 18.40. Konstantów, ul. Narutowicza 1. Nietrzeźwy Lucjan R. jadąc motocyklem potrącił 3 osoby. Jedną z nich doznała złamania nogi, dwie pozostałe ogólnych potłuczeń. M. C.

## Tragedia na torach

Wczoraj o godz. 2.50 kierowca o nie ustalonych do tej pory personaliach wjechał wartburgiem na tory na nie strzeżonym przejeździe kolejowym na ul. Matwiejowej w Łodzi. Nie zauważył on nadjeżdżającego w tym momencie pociągu pospiesznego relacji Zielona Góra — Kowel. W wyniku uderzenia elektrowozu w samochód śmierć ostatecznie ponieśli kierowca wartburga oraz jadący z nim mężczyzna o równie nie ustalonym nazwisku.

Świadczenie tego wypadku przesłali są o zgłoszenie się do WRD WUSW w Łodzi, ul. Zeromskiego 88, tel. 57-16-62. M. C.

## Kontakty Polonii

Polonia radziecka nawiązała pierwszy kontakt ze środowiskami polonijnymi na Zachodzie — na zaproszenie wileńskiego oddziału Związku Polaków na Litwie, w ZSRR gościł w tych dniach znany wydawca polonijny z USA, redaktor naczelny dziennika „Światowa Wspólnota Polaków” Benjamin Chapiński.

B. Chapiński konferował też z przedstawicielami litewskich władz administracyjnych i politycznych.

## Woleliby Marcosa

W największym — od chwili ustąpienia Ferdynanda Marcosa — wstęgu na jego cześć uczestniczyło w Manili 25 tys. osób. Uczestnicy manifestacji domagali się dymisji Corazon Aquino.

## Kogo kochał J. Tito?

Fragmety „Monografii miłosnej” Josipa Broz Tity zamierza wkrótce wydrukować belgradzki dwumiesięcznik „Intervju” — podaje agencja AFP, zwracając uwagę, że publikacja ukaże się w czasie, gdy w Jugosławii rozgorzała dyskusja nad potrzebą krytycznej analizy polityki zmarłego w 1980 r. przywódcy.

Autor książki, serbski pisarz Filip Radulović dołączył się do najmniej 16 wybranych serca Tity. Podobno były wśród nich Jugosłowiański, Rosjanki, Francuzka, Austriaczka, Czeszka i Turczynka. Radulović dorachował się także 16 synów Tity z nieformalnych związków. Do tej pory Jugosłowianie wiedzili jedynie o dwóch synach pochodzących z pierwszych małżeństw — Zarku i Miszy.

# KTÓRY VATERLAND?

Nie wiadomo, ilu ich jest. We wrześniu było 200 tysięcy i taką liczbę przekazali ambasadzie RFN z komentarzem, że Sąd Wojewódzki w Opolu odrzucił ich wnioski o zarejestrowanie Sozial-Kulturalle Gesellschaft Minderheitsdeutscher in Schlesien.

Ala to było we wrześniu. Na odmowę sądu zareagowali zrazu gniewnym pomrukiem sali, w której zebrało się około tysiąca obserwatorów, trzaskaniem drzwiami i odśpiewaniem po niemiecku hymnu „Boże, sławimy Cię”.

Nazajutrz ze zdwojoną gorliwością zaczęli zbierać nowe podpisy. Nie ukrywali, że liczą na rewizję w Sądzie Najwyższym, który w załączniku otrzyma listę potencjalnych członków już nie z 200 tysiącami, ale na przykład z 500 tysiącami podpisów.

W odmowie sądu mogli przeczytać, że wynika ona z przekonania, iż autorem wniosku nie chodzi o zarejestrowanie stowarzyszenia społeczno-kulturalnego, ale o uzyskanie formalnego uznania istnienia mniejszości niemieckiej na Śląsku. A skoro tak, to — zacytujmy — „kwestia ta, jako będąca w pewnym sensie kategorią prawa międzynarodowego, nie może być regulowana na podstawie ustawy o stowarzyszeniach. Założycielami towarzystwa są osoby pochodzenia miejscowego, będące obywatelami polskimi. Sprawa obywatelstwa tych osób została uregulowana na podstawie ustawy z 28.4.1946 r. Według przepisów, narodowość polska osób zamieszkujących ziemię zachodnie była stwierdzana przed organami administracji państwowej, na wniosek zainteresowanych...”

Twierdzenie, zawarte w uzasadnieniu, że osoby pochodzenia miejscowego były zmuszane do przyjęcia polskiego obywatelstwa oraz zmiany nazwisk i imion, pozostaje w pewnej sprzeczności z bramiemniem obywatelstwa w tym czasie, w których wyniki, że znaczna liczba wniosków o weryfikację została odrzucona”.

— Może i były takie przepisy — godzi się Richard Urban, rocznik 1934, restaurator z Jemielnicy koło Strzelca Opolskich, jeden z siedmiuosobowej grupy inicjatywnej towa-

rzystwa na Opolszczyźnie. — Ale w praktyce — zaraz dodaje — układało się całkiem inaczej. Moja matka też przed komisją weryfikacyjną podpisała się w rubryce: narodowość polska. Ale tylko dlatego, że jako żona wehrmachtowca, i na dodatek członka NSDAP, bała się wywiezienia na wschód. Nie chciała też tracić restauracji, którą dziedziczyła po dziadkach w bardzo dobrym punkcie wsi. W głębi duszy matka zawsze uważała się za Niemkę i tak nas wychowała.

Dlatego Richard Urban nie miał nic przeciwko temu, gdy dwaj jego synowie osiedlili się na stałe w RFN.

A teraz jego dom, gdzie tylko można obwieszone niemieckimi napisami w rodzaju: „Rauchen verboten” (na drzwiach garażu), „Eck an der Ecke” (pod szyldem restauracji), „Post, Zeitung” (na skrzynce na pocztę), odwiedzają szczególni goście z RFN. Ostatnio Urbanowie podejmowali dwudziestoosobową delegację ze Strasburga, w skład której wchodziło pięciu deputowanych do europejskiego parlamentu. Na odjeździe Niemcy otrzymali na pamiątkę menu zaserwowanej im kolacji. Napisane było po niemiecku z „Himmelwitz O/S”. Na wewnętrznej stronie kartonu gospodarze umieścili nuty i niemieckie słowa zwrotki Oberschlesierlied:

„Górny Śląsk jest moją kochaną ojczyzną Gdzie z Annabergu patrzy się na rozległy kraj Gdzie ludzie pozostali wierni w najcięższych czasach O ten kraj walczyć zawsze jestem gotów.

Pieśń ta w oryginale śpiewana jest w sanktuarium na Górze św. Anny, podczas odprawianej tam raz w tygodniu mszy w języku niemieckim.

W pamiątkowej karcie z Jemielnicy jest też wypisane gotykiem motto z preambuły Konstytucji RFN: „Wzywa się cały niemiecki naród, by w wolnym samostanowieniu dokonał dzieła jedności i wolności Niemiec”.

Richarda Urbana energicznie wspiera Jan Król z Gogolina, rocznik 1920, były prezes spółdzielni rolniczej, niegdyś aktywny działacz partyjny, odznaczony wieloma krzyżami, łącznie z kawalerskim.

O tym, że były przez w latach siedemdziesiątych zaszczytne wizyty Gierka, jest Niemcem, Gogolin dowiedział się niedawno. Odsunięty w emerytalne zacisze Król znów przypomniał się swemu miasteczku — do niego bowiem ciągną dzień w dzień emigranci z listami osób, deklarujących swa

chęć wstąpienia do Towarzystwa Mniejszości Niemieckiej. Król weryfikuje te spisy — czyżby z nazwisk, przy których w rubryce narodowość wpisana jest informacja: śląsko-niemiecka. Musi być tylko niemiecka. Nie ma natomiast nic przeciwko wpisywaniu nawet osesków.

Na pytanie, czy kiedykolwiek ubiegał się o wyjazd na stałe do RFN, Jan Król odpowiada twardo, że nigdy. Jego Heimat jest tutaj. Mógłby mi to wyłożyć własnymi słowami, ale lepiej, jeśli posłuży się listem otwartym grupy inicjatywnej towarzystwa do KC PZPR, który wyszedł spod ręki jego wykształconego syna, lekarza weterynarii. Ten list to replika na wystąpienie w kwestii mniejszości niemieckiej na Śląsku redaktora naczelnego „Trybuny Opolskiej”, Włodzimierza Kosinińskiego.

— Ten tej wypowiedzi — oświadcza w imieniu Niemców na Opolszczyźnie Król-junior — brakuje zrozumienia śląskich autochtonów, a także zawiera cięć szowinizmu, skierowanego głównie przeciwko niemieckiej części tego regionu. Aby zrozumieć Ślązaków, należy sobie uświadomić, że Ślązak zawsze najpierw był Ślązakiem, a dopiero na drugim miejscu albo Niemcem, albo Polakiem.

Jest to typowe niemieckie, tak zwane podwójne pojęcie ojczyzny, gdzie pojęciem wyższym jest Heimat, czyli strony rodzinne, a dopiero na drugim miejscu znajduje się Vaterland (...). Dla władzy polskiej zawsze byliśmy najpierw wymuszonymi Polakami (którymi nie czuliśmy się), dla społeczeństwa polskiego — Szwabami (...).

Podczas wyjazdów na Opolszczyznę usiłowałam dowiedzieć się, dlaczego ci, którzy tak lawinowo zapisują swe dzieła na narodowościową listę niemiecką, do tej pory nie deklaruowali się jako Niemcy. Wydaje się, że ten owczy pęd wywołały słowa kanclerza Helmuta Kohla, który pod koniec kwietnia br. na forum Bundestagu powiedział, że Bonn będzie czyniło wszystko, aby w pierwszym rzędzie poprawić warunki życia Niemców mieszkających w Polsce. O wielkości tej pomocy różnie się mówi. Jedni liczą 200 marek miesięcznie na głowę, inni — 50. Sami inicjatorzy ruchu nie wyrażają na ten temat jasnej opinii.

Dr hab. Wiesław Lesluk, wicedyrektor Instytutu Śląskiego w Opolu, uzasadnia to następująco: mniejszość narodowa to grupa ludzi raczej większa niż mniejsza, zamieszkująca w sposób zwarty jakiś obszar, cechująca się atrybutami pewnej konkretnej narodowości. W tym sensie mniejszość niemieckiej na Opolszczyźnie nie ma. To nie wyklucza poglądu, że mogą być Niemcy na Śląsku i w ogóle w Polsce.

Jakkolwiek by oceniać system weryfikacji narodowej przeprowadzony po wojnie na Opolszczyźnie, zakładając nawet, że odbył się on z krzywdą dla wielu ludzi, nie można zaprzeczyć, że było to rozwiązanie konieczne. Takie okazały się skutki wojny, po której nastąpiła masowa ucieczka Niemców nie tylko w pojęciu etnicznym, ale i subiektywnym, a więc tych, którzy mieli świadomość swojej niemieckości, obawiali się represji ze strony polskiej itd. W żadnym więc wypadku nie można mówić, że już po weryfikacji została jakaś zwarta grupa niemiecka w sensie etnicznym.

W tej chwili problem jest taki: ma być zarejestrowana mniejszość niemiecka. Powstaje kwestia, z jakich kręgów ma się ona rekrutować? Paradoks polega na tym, że ta sama grupa ludzi, która w czasach, gdy Śląsk należał do Rzeszy, była uznawana przez Niemców za tzw. warstwę pośrednią — albo wręcz za polską mniejszość narodową — dziś ma stanowić trzon mniejszości niemieckiej. Jako historyk stanowczo przeciwko temu protestuję.

HELENA KOWALIK

## międzyrajem a piekłem

Przeżytałem w „Tygodniku Solidarność” wywiad, jaki przeprowadził Krzysztof Czabański z socjologiem Jadwigą Staniszkis. Pani socjolog zdobyła znaczną popularność w 1981 roku, gdy znalazła się wśród doradców NSZZ „Solidarność”. Wówczas to stworzyła koncepcję tzw. czerwonej czapeczki, która miała stanowić zwiędzenie teorii „samograniczającej się rewolucji”. W dużym skrócie: rozwojem wydarzeń należało tak pokierować, aby komunistom pozostały tylko stanowiska reprezentacyjne, co byłoby wskazane ze względu na uwarunkowania zewnętrzne i spokój wewnętrzny. Można więc powiedzieć, że pani Staniszkis była w sztabach ówczesnej opozycji jednym z mózgow opracowujących strategię działania.

Przez ostatnich osiem lat pani Staniszkis mało była widoczna, a teraz pojawiła się w „Tygodniku Solidarność” pod nową redakcją. Wywiad z nią przeprowadzony jest zaskakująco odważny. Jej zdaniem, wszystko to, co się dzieje w Polsce, a także w Europie wschodniej i ZSRR, jest następstwem działania sztabu na bardzo wysokim szczeblu imperialnym.

## Jesteśmy marionetkami?

Na pytanie Czabańskiego o dowody istnienia takiego sztabu, doc. dr hab. Jadwiga Staniszkis odpowiada:

„Bardzo znaczny stopień koordynacji zmian w krajach obozu w sensie czasowym i w sensie koncepcyjnym. Podobny charakter eli zwiędzonych z wywiadem, bezpieczeństwem, wojskiem (...) Zapewne także uzupełniono skład tych sztabów o ludzi zajmujących się administrowaniem permanentnym kryzysem, jaki trwa w krajach obozu. Analogiczny sztab kryzysowy pracuje stale w Moskwie, by nie było zbędnej nerwowości...”

Czabański pyta nadal natarczywie: „Wróćmy jednak do scenariusza zmian w obozie. Czy to wszystko jest zaplanowane?”

— Moim zdaniem, tak. Choć, oczywiście, realizacja jest w dużym stopniu procesem żywiołowym...”

I choć nie mamy wyjaśnienia o co chodzi w tym procesie, dalsze wywody pani Staniszkis są ciekawe, a nawet całkiem rewelacyjne. A więc dowiadujemy się, że ów sztab (czy też sztaby, bo to niejasno wyłożone) steruje całym procesem (tak, aby ze współpracy z systemem kapitalistycznym odnieść jak największe korzyści i przejść poprzez reformy do tzw. rozwoju zależnego. W tym mieści się też powiązanie nomenklatury z kapitałem.

Takie rozważania są na gruncie polskim oryginalne, a że nie zgadzają się szczegóły, to nieważne. Np. na Węgrzech wojskowych wśród reformatorów jakoś nie widać, a nomenklatura radziecka nie tworzy spółek z obcym kapitałem. Także w Czechosłowacji i Bułgarii nie chcą tego imperialnego scenariusza realizować.

Sztaby czy to imperialne czy inne, jak świat światem były i będą. Trudno sobie wyobrazić jakiegokolwiek życia politycznego bez próby prognozowania wydarzeń, a przebiegowe nawet ich kreowanie, co nie może jednak zmienić ich głównego nurtu.

Sprawą jednak zasadniejszą jest odpowiedź na pytanie, czy rzeczywiście takiemu sztabowi udaje się sterować materią społeczną według wyspekulowanych założeń. Inaczej mówiąc, czy cała reszta ludzi, poza sztabami, to marionetki pociągane za sznurki? Albo jeszcze inaczej: czy to wszystko, co się u nas stało, jest wynikiem perfidnego planu, gdzieś tam w tajemnicy ułożonego? Czyżbyśmy żyli w świecie iluzji, jak chciał Berkeley, osiemnastowieczny angielski filozof i teolog?

Przypomnę co napisał znany badacz masonerii, współczesny polski historyk Ludwik Hass o maniackalnych obrączkach konspiracyjnej wizji rozwoju ludzkości („Wolnomularstwo w Europie środkowo-wschodniej w XVIII i XIX wieku”, Wrocław, 1982). Poza masonską są jeszcze cztery popularne na świecie warianty światowej konspiracji: jezuitów, Żydów, komunistów i kapitalistów. Hass pisze:

„Każda z nich jest jednakowym przejawem myślenia i poczucia bezsilności. Niepanowanie bowiem nad rzeczywistością wyraża się w poszukiwaniu „winowajcy” tego stanu rzeczy, w dopatrywaniu się go w kimś spiskującym pod powierzchnią opisywanych zjawisk”.

Red. Czabańskiemu radzę teraz, dla równowagi, przeprowadzenie wywiadu z prof. Ludwikiem Hassem.

EDMUND TULKO



Pomnik Czynu Powstańczego, znajdujący się na Górze św. Anny. O tym miejscu mówi się ostatnio bardzo dużo w związku ze zbliżającą się wizytą kanclerza RFN Hel-

muta Kohla, który chciał wziąć udział w mszy, odprawianej w języku niemieckim w położonym tu kościele.

## KONFERENCJA FAKTY CIEKAWOŚCI

Na wstępie, Drogi Czytelniku, proszę o wyrozumiałość i cierpliwość, gdyż będę musiał zająć Ci trochę czasu sprawą pozornie odległą od naszej codzienności, czyli amerykańskim prawem o sukcesji władzy. Potrzebne jest mi to do pokazania pewnego zjawiska, które dotyka bezpośrednio nas — ludzi żyjących między Bugiem a Odram.

Oto ten wstępek. Był rok 1947, 18 lipca. Wtedy to właśnie Amerykanie uporządkowali ostatecznie ważną dla nich kwestię — jaka ma być kolejność przejmowania władzy w sytuacjach nadzwyczajnych, gdy ani prezydent, ani wiceprezydent nie mogą pełnić swych funkcji. Względny mogą być różne: ciężka choroba, śmierć, porwanie. Postanowiono wówczas przed 42 laty że człowiekiem nr 3 w państwie jest spikier Izby Reprezentantów i to on przejmuje funkcje prezydenta. Po nim władza przechodzi, według ustalonej kolejności, w ręce ministrów.

Pozycja spikera ważna jest nie tylko dlatego, że jest on teoretycznie trzecią osobą w USA. Na co dzień ma on także ogromny wpływ na bieg wydarzeń, z nim prezydent uzgadnia projekty ustaw które zamierza przedstawić parlamentowi do aprobaty. On też pełni funkcje naszego marszałka Sejmu, przewodnicząc obradom plenarnym. Od czerwca tego roku spikerm jest 60-letni polityk Thomas S. Foley, wybrany do Izby ze stanu Waszyngton.

I tu dochodzimy do spraw polskich. Ten wpływowi polityk — jako się rzekło, nr 3 w USA udzielił niedawno wywiadu tygodnikowi „Der Spiegel”, w którym mówił sporo także o Polsce, o jej sytuacji. Gdy poruszono kwestie rozbrojenia, doszło do ciekawej dla nas wymiany zdań. Dziennikarz „Świegła” spytał: „Czy zatem Polacy winni sobie czynić nadzieję, że otrzymają te pieniądze, które moglibyście zaoszczędzić?” Odpowiedź Foley’a brzmiała:

„Nie tak dawno przeprowadzono sondaż mający wykazać czy Amerykanie gotowi byłby wesprzeć proces demokratyzacji w Polsce kilkoma miliardami dolarów. Tylko 19 proc. było za, a 62 proc. — przeciwko. Najwidoczniej Amerykanie nie są zbyt przekonani do miliardowych programów pomocy, bez względu na to dla kogo są przeznaczane. Foley stwierdza to beznamiętnie, nie komentując. Wie przy tym doskonale, że jego Izba zaproponowała ponad 800 milionów dolarów dla Polski, Senat ponad 500, zaś oferta prezydenta opiewała na ponad 400 milionów. Teraz trzeba się na coś zdecydować. Sek w tym, że Senat zajął się innymi sprawami i nie zanosi się na to, by w najbliższej przyszłości wrócić do kwestii wielkości pomocy. Tak więc przyjdzie nam jeszcze poczekać na ostateczną decyzję, a przeciwko wiemy że czas nagli. Podobna — jeśli nie identyczna — jest sytuacja w innych krajach zachodnich.

Wszędzie, co przyjemnie słuchać i czytać, bardzo nas chwala za demokratyzację życia, wszędzie wzbudza podziw zakres polskich reform, ale czy to nam na dłuższą metę wystarczy? Obawiam się, że raczej zadowolilibyśmy się mniejszym uznaniem, a większymi konkretnymi. Póki co, muszą nam wystarczyć oklaski... a kilka dni Lech Wałęsa wylatuje za ocean i nie ukrywa, że będzie tam zabiegał o konkretną pomoc. Jego przyjazd do USA zbiegnie się z terminem wznowienia debaty nad wysokością tej pomocy i może obecność lidera „Solidarności” zdopinguje amerykańskich parlamentarzystów do energiczniejszego działania.

Wałęsa powiedział podczas ostatniej konferencji prasowej że będzie to jego najtrudniejsza podróż. Mówiąc to miał na pewno na myśli właśnie nakłonienie odpowiednich ludzi do zyczliwego, a co ważniejsze rzeczowego traktowania nas. Nie brak zyczliwych nad Potomakiem i w Nowym Jorku, wypowiedzią oni publicznie swoje poglądy, tłumacząc dlaczego nie wolno być obojętnym wobec Polski. Niedawno „New York Times” opublikował duży artykuł, zaczynający się cytatem z wywiadu z Jaruzelskim. Powiedział on wtedy: „Chleb bez demokracji ma gorzki smak, ale demokracja bez chleba to rzecz niezwykłe krucha”. Dziennik dodaje: „powinniśmy o tych słowach stale pamiętać”.

Dyskusja na temat kary śmierci ma tendencję falującą — raz ożywa, potem nieco wygasa. Ostatnie wydarzenia w Londynie mogą służyć za dowód jak bardzo ryzykowną rzeczą jest ferowanie wyroku śmierci, którego — po wykonaniu — nie sposób skorygować. Przecież na ławach sędziowskich zasiadają tylko ludzie, a człowiek jest istotą omylną.

Historia zaczyna się w 1974 r. W dwóch piwiarniach miasta Guildford w brytyjskiej bombie, podłożone — według policji —

przez członków Irlandzkiej Armii Republikańskiej. Zginęło siedem osób. Po energicznym śledztwie zatrzymano czterech członków IRA, postawiono ich przed sądem. Młodzi ludzie nie przyznawali się do winy, twierdzili, że są niewinni. Część opinii publicznej wywierała nacisk na sąd, by ten orzekł karę śmierci. Poprzestano na długoletnim więzieniu.

Nie pomogły apelacje nie pomogło także i to, że inne ugrupowanie IRA przyznało się do tego zamachu. Dopiero przed rokiem, kiedy kardynał Hume włączył się do sprawy rozpoczęto ponowne śledztwo. I co się okazało? Policja sfabrykowała zeznania jednych ukryta innych i w rezultacie sąd wydał niesłuszny wyrok. Uwolniono „czwórkę z Guildford” po 14 latach spędzonych w więzieniu.

Premier Irlandii Haughey dał do tego wydarzenia komentarz optymistyczny, mówiąc: „To uwolnienie ukazuje, że nasz system prawny potrafi sam naprawić swoje błędy”. Nieco inne zdanie wyraził Gerald Conlon, jeden z uwolnionych: „Jeśli jesteś Irlandczykiem i oskarżają cię o terroryzm polityczny, nie masz w brytyjskim sądzie żadnej szansy. Ta ich sprawiedliwość śmierdzi”. Trudno się dziwić — minęło przecież 14 lat nim doznał się sprawiedliwości. Jedno jest oczywiste — pomyłkę sądową można czasem naprawić. Z wyjątkiem jednej — gdy orzeka się karę śmierci.

Parasy dyktatorzy mody gotowi są zrobić wszystko, może raczej prawie wszystko, byle tylko zwrócić uwagę na swoje kolekcje. Ostatnio taką kurację szokową zastosował Yves Saint Laurent, który przed 20 laty pokazał, po raz pierwszy, przezroczyste bluzki. Tym razem poszedł o krok dalej.

Przed dystygnowaną publicznością zaczęły defilować modelki w kreacjach, których największą osobliwością była... odkryta pierś. Laurent, nagabywany przez

dziennikarzy, bronił się przed zarzutami „uprawiania nieprzyzwoitości”. „A czemu nie!” — powiedział — świadomem dążyłem do pokazania kobiecego ciała, a szerególnie piersi”.



Złosiwi — a gdzie ich nie ma! — twierdzą, że Laurent kierował się pojawieniem się w Paryżu wielkiej grupy klientek z Japonii. To obecnie kobiety z najgrubszymi portfelami, a jednocześnie istoty bez europejskich uprzedzeń. Paryscy specje od mody zastanawiają się: pierwszy krok został zrobiony, czy inni pójdą tym śladem? A może jeszcze dalej? Któż to może dziś wiedzieć.

HENRYK WALENDA

# KOREAŃSKI UZDROWICIEL OBrazy, które leczą!

Do rozlicznych wystaw mieszkańcy Lwowa przyzwyczajali się od dawna. Najczęściej nie zwracają większej uwagi na kolejne ekspozycje dzieł sztuki, pokazywane w tutaj domach kultury, muzeach itp. Najczęściej odwiedzają je turyści. Tym razem jednak jest całkiem inaczej. Do byłej biblioteki byłego klasztoru dominikanów, w którym dziś mieści się Muzeum Historii Religii i Ateizmu, od dłuższego już czasu ciągną tłumy lwowian. W salach muzeum wystawiono czerńskie niezwykłych obrazów. Ludzie przychodzą tu jednak nie po to, aby podziwiać interesujące, również z punktu widzenia artystycznego, dzieła koreańskiego malarza, ale przede wszystkim po to, aby... pozbyć się różnorodnych mniejszych i większych dolegliwości, ponieważ obrazy, jak wieść niesie, leczą...

Przed wejściem do muzeum stoi wiele osób. Jedni czekają w kolejkę, aby znaleźć się w środku, inni mają nadzieję, że uda im się spotkać autora tych dzieł — Li Juna. Pracownica muzeum Alla Struliś opowiada, jak niedawno pokazała Li swoją córkę Wikę — chorowitą dziewczynę. Od tamtej pory mała czuje się znakomicie. Wyleczył też córeczkę jej znajomej. Kiedy dziecko

przyjechało na seans, przykro było na nią patrzeć — tak była blada i anemiczna. Po kilku spotkaniach z Li dziewczynka nabrała rumieńców i sił.

Seanse lecznicze u Li Juna cieszą się więc ogromnym powodzeniem i pomagają ponad wielu ludziom. I nie byłoby w samym tym fakcie nic nadzwyczajnego. Medycyna niekonwencjonalna została już przecież od pewnego czasu uznana za nader pożyteczną. Postępują się nią również lekarze. W tym wypadku interesującym szczegółem jest to, że leczy nie tylko sam Li, ale także jego obrazy.

Dyrektor muzeum, w którym prezentowane są obrazy Li, mówi, że artysta przełał na nie część posiadanej przez siebie energii i ona to oddziałuje na widza. Pod niektórymi z obrazów umieszczono nawet podpisy, aby nie przebywać przy nich dłużej niż pięć minut, albowiem może się to okazać szkodliwe. Ci, którzy je oglądają, twierdzą, że posiadają one swoiste pole magnetyczne, tak silnie przyciągające widza, że nie sposób oderwać od nich oczu. Odchodząc od nich człowiek odczuwa wewnętrzny opór, który musi w siebie pokonać.

Kim jest autor tych niezwykłych dzieł? U siebie w ojczyźnie pracuje jako nauczyciel.

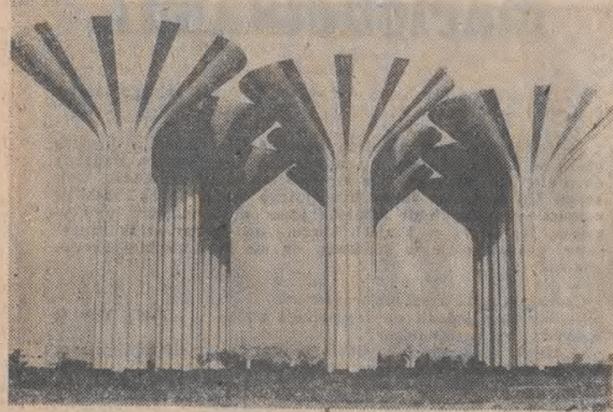
Do Lwowa przyjechał ponad rok temu, aby uczyć się w Instytucie Poligraficznym we Lwowie, w którym właśnie niedawno otrzymał dyplom. Wszystkie prezentowane w muzeum prace namalował już podczas pobytu we Lwowie.

— Nie ma w nich niczego konkretnego — mówi — poza moimi uczuciami.

Nie wiedział do chwili otwarcia wystawy, że tak silnie działają one na ludzi. Malował je przecież dla własnej przyjemności, a potem wypożyczył na pewien czas, aby pokazać je w lwowskim muzeum. Ma natomiast świadomość swoich możliwości oddziaływania i leczenia poprzez przekazywanie energii.

— Aby pomagać innym, muszę jednak sam posiadać ogromny zapas tej energii. Zdobynam ją poprzez gimnastykę „czł-gun”, która ugrajała wszystkie Koreańczyki. Przedtem jednak moi rodacy poświęcają jej około godziny dziennie. Ja muszę ćwiczyć minimum trzy godziny.

Trudno oczywiście stwierdzić, czy obrazy Li Juna rzeczywiście pomagają chorym, ale jeśli choćby poprawiają nastrój tym, którzy je oglądają, to już samo to jest dowodem ich użyteczności.



Ponad 40 takich oryginalnych wież o wysokości 180 m każda zbudowano w pobliżu większych aglomeracji w Kuwejcie. Są to po prostu zbiorniki wodne o pojemności 3 tys. m sześciennych każdy. CAF — ADN

## SWIAT od podszezuki

I TALIZMAN NIE POMOCIE

Przeciętny mieszkaniec Tajlandii jest człowiekiem przesadnym, ufającym siłę magów i talizmanów. Na ulicach Bangkoka spotkać można ludzi głoszących obwieśnionych najprzeróżniejszymi amuletami. Maja oni tylko jeden kłopot — ustalenie, który z talizmanów działa rzeczywiście skutecznie. Ostatnio do rozwijania tego dylematu włączyła się policja, która zaprosiła na swój poligon ognio- wy najbardziej szanowanego producenta amuletów. Niestety test wypadł fatalnie. Kule wystrzelone przez policjantów

porozbiły w drobny mak wszystkie z 794 talizmanów.

### TO JEST PALUCH!

Giorgio Carlucci szczyty się posiadaniem najsumniejszego we Włoszech palca u nogi. Korzystając z jego pomocy może bezbłędnie przepowiadać pogodę oraz bardziej niecodzienne zjawiska. Niesamowity paluch uratował też podobno życie wielu ludziom. Działo się to przed kilku laty, gdy Carlucci mieszkał w mieście Gare, u podnóża wulkanu Etna. Któregoś dnia obudzili go potworny ból palca, nie namyślając się wiele wyskoczył z łóżka i popędził do szpitala. Ten przez chwilę nie mógł pojąć co się dzieje, ale w końcu — znając właściwości niesamowitego palca — zarządził ewakuację osady. Kilka minut później z Etny bluznęła lawa, która uwalniała zniszczyła miasteczko. Zadenmu z mieszkańcó- w nie stało.

## JAPONIA Ślub drogo kosztuje

Wesele stało się dla Japończyków bardzo kosztowną imprezą. Młodożeńcy tracą obecnie na uroczystości ślubne więcej pieniędzy, niż na przygotowanie się do życia rodzinnego.

Według danych najnowszego badania banku „Sanwa”, zakładając nową rodzinę nowożeńcy wydają średnio 7,5 mln jenów (ponad 52 tys. dolarów). Ok. 54 proc. tej kwoty idzie na opłacenie uroczystości weselnej i obowiązkowej podróży poślubnej. Ok. 37 proc. — to wstępny wkład na wynajęcie mieszkania i zakupienie najbardziej niezbędnych do normalnego życia przedmiotów, zaś 10 proc. przeznaczają się na nabycie obrączek ślubnych.

Mimo tak dużych wydatków, sondaże przeprowadzane wśród nowożeńców wskazują, że przeszło połowa wcale nie żałuje straconych pieniędzy. Być może dlatego, że średnio ok. 40 proc. wydatków na założenie nowej rodziny biorą na siebie rodzice młodożeńców. Jednakże 30 proc. nowych małżeństw, ankietowanych zaraz po ślubie, powiedziało, że chcieliby wydać mniej pieniędzy na wesele, gdyż uroczystość ślubna stała się zbyt dużym obciążeniem ich budżetu.

Nie jest to jednak takie proste. Wystarczy podać jeden przykład Tradycja zobowiązuje młodożeńców, by podczas ślubu mieć na sobie tradycyjny strój japoński — kimono, zaś wieczorem na przyjęciu weselnym podejmować gości w uroczystych europejskich ubiorach. Panowie młodzi ubierają frak, zaś panny młode — białą sukienkę z dodatkami. Koszt

całej tej odzieży jest tak wysoki, że wielu nie kupuje jej lecz wypożycza w specjalnych firmach. Jednakże nawet wypożyczenie ślubnych ubiorów na kilka godzin kosztuje nowożeńców około 833 tys. jenów (ok. 6 tys. dolarów). Dla porównania, absolwent wyższej uczelni w Japonii przez pierwsze 2-3 lata pracy otrzymuje średnio 200 tys. jenów miesięcznie (1,4 tys. dol.).

W parku obok Białej Fabryki Gayera, a obecnego Centralnego Muzeum Historii Włókiennictwa, stały sobie przez kilka lat dwa rzeźbione metalowe konie. Nie wiem kto był ich autorem; może zresztą wiedziałem, lecz zapomniałem. Konie te budowały z początku moją — i nie tylko moją — niechęć. Pogniecione były jakies takie, garbate, grzbiaste. Z czasem je polubiłem. I nie tylko ja. Wrosły w pejzaż tego miejsca. Wiały na nie dzieci, ludzie się z nimi fotografowali, trunkowi faceci operali się o ich łukowate grzbiety i baniaste boki, popijając piwo lub bety... Mój pies szczełkał na nie raz ze szczerą zgrozą, a raz z podziwem — zależnie od humoru i pory dnia...

Pewnego razu ktoś przewrócił jednego konia. Leżał przez jakiś czas u kopyt towarzysza, ale niebawem postawiono go na nowo. A potem zaczęła się agonja pary tak sympatycznej już dla wielu bywałców parku. Najpierw ułaniano głowę jednemu koniowi i długo tak stał okaleczony, aż na koniec zniknął. Znacząco się więc nad tym, który ocalał. Brudny, pomazany, samotny — chwiał się, kiwał, wreszcie upadł i leżał w trawie chyba z pół roku, aż go gdzieś wywieźli. Pewnie na złom

## Zagrożenia dla turystyki NAJLEPSZA OFIARA TO CUDZOZIEMIEC

Od pewnego czasu sporo miejsca radziecka prasa poświęca rosnącej liczbie napadów, których ofiarami padają turyści zagraniczni przybywający do ZSRR. Ostatnio w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych poinformowano dziennikarzy o sposobach walki z przestępczością wobec cudzoziemców. Utworzono więc wyspecjalizowane grupy ochrony mienia i osób przybywających do ZSRR. Specjalnej kontroli podlegają obecnie wszystkie międzynarodowe porty lotnicze, dworce, hotele, trasy turystyczne, po których najczęściej poruszają się zagraniczni turyści.

Fakty są bowiem alarmujące. W Moskwie np. wykryto niedawno gang taksówkarzy, który specjalizował się w „obstudze” zagranicznych gości. Obywają się to w sposób następujący: jeden z kierowców zabierał spod hotelu, dworca czy lotniska gościa z zagranicy razem z jego walizkami. W chwilę po ruszeniu do taksówki tej przyłączała się kolejna lub nawet dwie, które w odpowiednim momencie zajeżdżały jej drogę. Wszyscy kierowcy natomiast zajmowali się bagażem i portfelem gościa. Udowodniono 28 tego rodzaju akcji. Obecnie wszyscy ich uczestnicy zostali aresztowani i toczy się przeciwko nim śledztwo. W ciągu ostatnich dwóch miesięcy w stolicy ZSRR umieszczono 37 napadów na zagranicznych turystów. Na Białorusi z kolei zatrzymano 25 grup waluczarzy i spekulantów, którym odebrano złoto, srebro i platynę wartości ponad 100 tysięcy rubli, około 5 tysięcy dolarów i tyleż fińskich marek.

Różnego rodzaju przedsięwzięcia mające na celu przeciwdziałanie procederowi grabieżnictwa cudzoziemców, doprowadziły do pewnej poprawy sytuacji. Aby ją jednak w pełni opanować należy podjąć działania wielostronne. Obyć by one mogły — jak sugeruje radziecka prasa — utworzenie sieci komisji i punktów wymiany walut, zorganizowanych bazarów, sklepów mogących zaoferować gościom z zagranicy towary ich interesujące, w tym dzieła sztuki współczesnej itp. Jeśli by bowiem cudzoziemcy mogli oficjalnie i w przystoitych warunkach dokonać interesujących transakcji, to nie szukaliby kontaktów z osobami ze świata przestępczego, a tym samym nie paraliżowałby na przykre przygodzie. Kroki takie zmniejsząby pokatny handel walutą, spekulację deficytowymi towarami, a jednocześnie przysporzyłyby państwu korzyści finansowych.

Oczywiście problem cudzoziemców ma również i drugą stronę. Nie zawsze bowiem goście przestrzegają praw, jakie obowiązują u gospodarzy. W pierwszym półroczu tego roku zatrzymano np. około 200 turystów za drobne występki chuligańskie. W jednym tylko punkcie granicznym odebrano obywatelom innych krajów około tony kawioru o wartości 350 tysięcy dolarów.

Rozwój turystyki jak widać rodzi w ZSRR wiele nieznanych do tej pory kłopotów.

JOLANTA MICEL

## Andrzej Grun KONIE

bet” — ocalałyby niechybnie. A tak — pusty trawnik i... guzik. I nie jest to pierwsza i ostatnia rzecz, która w tym mieście zmarła, zniszczyła z kresemem, za sprawą nieodpowiedzialnych, leniwych, głupich ludzi...

Ktoś powie, że mieliśmy onegdaj i mamy teraz większe kłopoty niż martwienie się o jakieś tam chabety z żelaza. Otóż nie — moi mili parafianie! Niszcząc, dewastując, pozwalając zniknąć małym fragmentom piękna naszego otoczenia, po- grążamy się w szambie przeciętno-

ci, zubożamy własne duszyczki, okradamy samych siebie. Tonimy w brzydocie i brudzie. Oby nie bezpowrotnie.

Zal koni. W parku za Białą Fabryką pozostała już tylko para kamiennych ślimaków. Może się uchowają, choć zapewne im smutno bez konieskiego sąsiedztwa...

Od rzeźby w parku żabi krok do pomników. A jeśli chodzi o pomniki, to proponuję pomysłodawców budowy monumentu Marii Rodziewiczówny w Łodzi uhonorować wszystkimi możliwymi dyplomami, medalami, odznaczeniami, plakietkami, znaczkami i propozycjami tak, aby poczuli się usatysfakcjonowani na przynajmniej cztery pokolenia naprzód. I nawet, gdyby jeszcze Wydział Kultury i Sztuki Urzędu m. Łodzi, który ów pomysł pomnika zaakceptował, wydał wielki, wielki bankiet dla uhonorowania odznaczonych, ich rodzin i przyjaciół, to i tak będzie to taniej i sąsowniej niż realizacja tego poronionego pomysłu.

W tym mieście znalazłyby się chyba osoby z przeszłości bardziej, godne pomnika, od więcej niż przeciętnej pisarki, prawdą? A może pomysłodawcy nie znają historii swego miasta?

ANDRZEJ GRUN

Enzo Russo, lat 43, znany włoski pisarz, specjalista od powieści faktu i kryminałów, do tego urodzony na Sycylii, niełatwo się dziwi. Tym razem jednak zaskoczenie było pełne. Zgłosił się do niego nieznajomy mężczyzna i oświadczył bez żadnego wstępu: chcę panu opowiedzieć moje życie, doktorze, to powieść. Mężczyzna miał opaloną twarz z głębokimi bruzdami wokół ust, siwiejące włosy, ciemne, zimne, pozbawione wyrazu oczy. Tylko te oczy zwracały uwagę — poza tym w czarnych spodniach, białej koszuli i czarnym, szorstkim wygłansowanym butach wyglądał jak chłop w niedziale.

Tak Enzo Russo opisuje swoje pierwsze spotkanie z człowiekiem, który miał na sumieniu tyle zabójstw, że nie był nawet w stanie podać dokładnej ich liczby. „Giovannino”, bo tak kazał się nazywać, był „wykonawcą” mafii. Pisarz spotkał się z nim 10 razy — najczęściej wieczorami w opuszczonym domu, po uprzednim telefonicznym uprzedzeniu o terminie. W trzy lata od pierwszego spotkania, w kwietniu 1988 roku ukazała się książka, która stała się bestsellerem we Włoszech, a wkrótce ma się pojawić na rynku RFN-owskim, w związku z czym „Stern” przedrukowuje obszerny jej fragmenty.

Już w kilka dni po ukazaniu się książki, autora, choć zastrzegł sobie anonimowość odwiedziły karabinierzy, którzy próbowali, choć bez wielkiego przekonania dowiedzieć się czegoś bliższego o jego rozmówcy, którego tożsamość była i tak w zasadzie nie do ustalenia: na Sycylii zdarza się ponad 500 morderstw rocznie i stwierdzenie, który z wykonawców licznych mafijnych klanów był sprawcą każdego z nich jest szukaniem igły w stogu siana. Poza tym Sycylijczycy od urodzenia niemal uczą się reguł życia i główną z nich jest „omerta” — milczenie. Także bohater powieści Enzo Russo nauczył się od swego ojca, że „najlepsze słowo to to, którego się nie wypowiedziało”. Sam Enzo choć opuścił Sycylię we wczesnym dzieciństwie, na nagabywanie władz spokojnie odpowiadał, że jest urodzonym na Sycylii i nie ma najmniejszego zamiaru popieścić samobójstwa. Zastanawiał się jednak niejednokrotnie, co skłoniło jego rozmówcę do tej przedwziewnej spowiedzi, która nawet przez chwile nie zawierała żadnych cech skrucy, a wręcz przeciwnie — pełna była słów uznania i szacunku dla ojców chrześcijańskich, z którymi przyszło mu pracować. Przypuszczał, że „Giovannino” spotykał się z nim na wyraźne polecenie kłóregos z swoich szefów a książka miała coś zatrzeć; np. zawieszenie broni lub pokój w wojnie gangów. Giovannino bowiem z dużym naciskiem podkreślał, że w trakcie trwania tej wojny ukrył na polecenie bossa ważne dokumenty, kompromitujące zwycięską stronę.

Rzeczyki mafijne nie są jednak wcale najbardziej pasjonującymi fragmentami książki. Najbardziej wstrząsający jest spłot wydarzeń, które ze zwykłego pracownika chłopaka wiejskiego zrobiły zabójcę, spłot, na który nie miał on żadnego wpływu. Swój karierę w „rodzinie” rozpoczął „Giovannino” w 17 roku życia. Wtedy właśnie Don Peppe Genco Russo,

## SPOWIEDZ POZBAWIONA SKRUCHY błkiem „wykonawca” mafii

najpotężniejszy szef mafii w regionie Mussomeli, zatrudnił go w swojej posiadłości ziemskiej jako pastucha. „Giovannino” wspomina z respektem swoje pierwsze spotkanie z tym wielkim człowiekiem, któremu przedstawił go wuj Bartoldo. „Był człowiekiem, dla którego czuło się szacunek nie ze względu na jego bogactwo, ale dla jego zalet osobistych”.

Nieokrzesany chłopak, któremu udało się ukończyć zaledwie 3 klasy szkoły podstawowej, czuł dla swego Dona niemal białowchwały podziw. Poza tym miał pracę — o co na Sycylii wcale nie było łatwo — i mógł wreszcie na siebie zarabiać. Wiedział, że Don Peppe jest człowiekiem interesu, ale nigdy się nad rozkładem tych interesów nie zastanawiał. W porównaniu z nędzą w domu rodziców, gdzie ojciec musiał zarobić na 5 dzieci, u Don Peppe opływał w dostatki. Traktowano go jak prawdziwego członka rodziny. Gdy pobili go pasterze sąsiada, zarządca zawiązał go do lekarza, a potem dał mu pierwszą lekcję życia: odnalazł winnych i spuścił im tegie łanie, nie zważając na tłumaczenie, że nie wiedzieli o przynależności „Giovannina” do rodziny.

Prawdziwy chrzest bojowy przeżył w 3 lata później. Wziął wtedy udział w wyprowadzaniu opieszalemu dłużnikowi dalszej zwłoki w spłacie długu, ponieważ jego boss uważał, że „nie można zrobić człowiekowi większej przysługi, jak nauczyć go niepopiekania błędów”. Zadanie wykonał we trzech. Zarządca z luparą w ręku pilnował wejścia do domu, a „Giovannino” i jego towarzyszy wzięli się do powierzonego im zadania: zarznął tej nocy kilkadziesiąt sztuk bydła, zaczynając od świni, które są najniebezpieczniejsze, a poza tym krzyczą, gdy się je zabija, jak człowiek i mogłyby wystraszyć resztę. Na drugi ogień poszły owce i na końcu zarznął krowy. Gdy wychodzili, musieli brodzić we krwi. „Giovannino” wspomina, że zrobiło to na nim o wiele większe wrażenie, niż późniejsze zabijanie ludzi. Później bowiem coraz częściej pomagał swemu Donowi w interesach. Niekiedy był to sprawy polityczne, jak na przykład „uzyskanie głosów w wyborach, wyperswadowanie czegoś związkom zawodowym, innym razem chodziło o „zwykłe przysługi” dla ludzi związanych z rodziną.

Kolejnym szefem „Giovannina” stał się Don Ciccio z Riesi, wreszcie Doktor z Corleone. Codziennie były zabójstwa, ukrywanie się przed policją. Wreszcie trafił do Palermo z odpowiednim poleceniem od „przyjaciół” do „rodziny”. Człowiek, który zgłosił się do niego z pierwszym „kontraktem”, najpierw upewnił się czy ma do czynienia z kimś odpowiednim. Sężył czy „Giovannino” nie ma przypadkiem w rodzinie carabinieriów, celników, lub

policjantów z drogówki, bo „gdy człowiek ma jedno zepsute jąbko w rodzinie, nigdy nie wiadomo co się może zdarzyć”. Poczył też kandydata na członka „rodziny”, że śmiertelnym grzechem jest dobieganie się do żony, córki lub siostry przyjaciela, bo „to tak, jakby się do niego strzeliło, a strzela się przecież wyłącznie do wroga lub obcego”. Był to rok 1963, trwała wojna gangów i policja nie trzymała się już żadnych reguł gry. „Giovannino” został przypadkowo aresztowany na ulicy i nie pomógł mu pozwolenie na broń, którą znaleźli przy nim policjanci. Oskarżono go zresztą od razu o dwa morderstwa, z którymi nie miał nic wspólnego. Wkrótce jednak został zwolniony, na skutek interwencji „swojego” adwokata, którego widział na oczy po raz pierwszy w życiu. Jego nowy „szef” oolecił mu odpocząć przez jakieś dwa tygodnie w rodzinnych stronach.

W tym czasie „Giovannino” postanowił się ożenić. Jego przyszła żona nie miała naturalnie pojęcia o jego profesji. Ślub wzięli w jednej z włoskich miejscowości wypoczynkowych: rodzice „Giovannina” nie nalegali aby uroczystość odbyła się w jego rodzinnej wiosce, kępowali się skromnego mieszkania. Dom rodzinny narzeczonej w ogóle nie wchodził w grę — byłoby to wbrew sycylijskim obyczajom. Rodzice „Giovannina” byli szczęśliwi, „po matce było to nawet widać, bo cały czas płakała”. Na weselu jego nowy opiekun wyczytał mu nieoczekiwany prezent ślubny — 500 tysięcy lirów na zagospodarowanie. Wtedy jeszcze „Giovannino” nie wiedział, że ofiarodawcą jest jego nowy Don — Stefano Bontade. Odbarowany żałował tylko, że ten prezent musi pozostać tajemnicą dla jego rodziny, bo chętnie przekazałby całą sumę matce. Dopiero w jakiś czas później pomógł ojcu dokupić kawał ziemi i młodego, łagodnego muła.

Jednemu ze swoich „kontraktów” „Giovannino” poświęcił sporo miejsca — celem był wtedy niesolidny członek rodziny. Bohater Enzo Russo z podziwem opisuje jak starannie była przygotowana ta akcja. Najpierw opiekun wskazał obu wykonawcom miejsce akcji — ruiny domu Miał się tam rzekomo ukrywać poszukiwany przez mafię człowiek. Ich zadaniem było wejść do domu i zastrzelić go. Zapewniono im, że ofiara nie będzie stawiała oporu. Dopiero w dniu akcji „Giovannino” dowiedział się, że celem jest jego współtowarzysz, a cały ten kamuflaż miał służyć jedynie odwróceniu jego uwagi, aby „Giovannino” miał maksymalnie ułatwione zadanie. Rozpływał się nad niezwykłą precyzją tego planu. „Giovannino” nie mógł się jednak oprzeć myśli, że mogłoby go spotkać to samo i też niczego by się do ostatniej chwili nie domyślił. Poza tym nie miał jednak żadnych oporów i był dumny z siebie, że do końca zachował zimną krew i nie nie dał po sobie poznać. Zabił ofiarę dwoma strzałami i był głowy.

tak ciągnie się ta przedwziewna, beznamiętna opowieść, w której w jakąś przerażającą całość łączą się uczucia i zdarzenia na pozór zupełnie się wykluczające: miłość i okrucieństwo, godność i poniżenie, lojalność i zdrada. Bez względu na to, jaki był cel tej opowieści, książka Enzo Russo pokazała mafię, mechanizmy jej działania z innej, mało znanej strony. Wyjaśnienie jednocześnie dlaczego w walce z nią władze stoją na z góry przegranych pozycjach: nie ma na Sycylii silniejszych więzów jak więzy rodzinne — w doświadczeniu i przenośności tego słowa znaczenia. A takie więzy może przeciąć jedynie śmierć.

EWA GRONOWSKA

# NAJWIĘKSZY

Czy na świecie jest WIĘCEJ MĘŻCZYZN czy kobiet? Obliczenia z 1981 r. (najświeższe dane) wykazały, że jednak mężczyźni — na każde 1.000 kobiet przypada 1.006,7 mężczyzn. Przedstawiciele pięć brzydkiej najbardziej brakuje w ZSRR — na 1.000 mężczyzn żyje tam 1.132,1 kobiet (śnis powszechny z 1985 r.). Odwrotnie jest w Pakistanie — na 1.000 mężczyzn przypada zaledwie 906 kobiet.

**SMIERTELNOŚĆ NIEMOWLAT** wynosi średnio na świecie 80 na 1.000 urodzonych żywych dzieci. Najniższy wskaźnik ma Japonia 4,9 (w 1987 r.), najwyższy — Mozambik (350).

Wyraźnie wzrasta na świecie **DEŁGOSĆ ŻYCIA**. W latach 1950—55 wynosiła ona 47,4 lat, w latach 1995—2000 ma wynosić 64,5 roku. Najwyższą średnią notuje się w Japonii — 75,61 lat dla mężczyzn i 81,39 dla kobiet, najniższą w Afganistanie — 36,6 mężczyźni i 37,3 kobiety.

**NAJWIĘCEJ LEKARZY** pracuje w ZSRR. Ich liczba wynosi 831.300, co oznacza, że jeden lekarz przypada na 307 pacjentów. Najwięcej dentystów zarejestrowanych jest w USA (145.000). Również w USA pracuje najwięcej psychiatrów i psychologów.

**NAJWIĘKSIYM SZPITALEM ŚWIATA** jest Pilgrim State Hospital w West Brentwood (stan Nowy Jork). Ma on 3.618 łóżek. Najbardziej „zpracowany” szpital ginekologiczny to Mama Yemo Hospital w Kinszasie (Zair) — w 1976 r.

notowano tu 41.930 porodów (czyli średnio 115 dziennie). Najbardziej pamiętny był pewien dzień w maju tegoż roku, gdy przyjęto aż 175 porodów. Szpital ma 599 łóżek.

Panna Martha Nelson została przyjęta do zakładu dla upośledzonych umysłowo w Columbus (stan Ohio, USA) w 1875 roku. Zmarła tam w 100 lat później, w 1975 roku, mając 103 lata i 6 miesięcy i ustanowiła **REKORD DŁUGOŚCI PRZEBYWANIA W SZPITALU**.

**NAJWIĘKSIYM MIASTEM ŚWIATA** pod względem administrowanego obszaru jest Mount Isa (stan Queensland, Australia). Miasto zajmuje bowiem obszar 40.973 km kwadratowych (dla porównania: Londyn ma powierzchnię 1579,5 km kw.). Największym miastem pod względem liczby ludności jest zespół Tokio — Yokohama, liczący w 1985 r. 29.272.000 mieszkańców.

**NAJWYŻEJ POŁOŻONA STOLICA ŚWIATA** była — do czasu przejścia panowania nad Tybetem przez Chiny Lhasa, znajdującą się na wysokości 3684 m n.p.m. Obecnie rekord ten należy do La Paz — stolicy Boliwii (3.631 m n.p.m.). Lotnisko El Alto (w La Paz) znajduje się na wysokości 4080 metrów, co odbiera dech wielu pasażerom wysiadającym z samolotów.

Opr.: (bar)

# PROSTO Z KINA „300 mil do nieba”

Ten film ma już swoją dobrą sławę. W Strasburgu na Kongresie Praw Człowieka i Obywatela był prezentowany jako jedyny tytuł z Europy i przyjęto go z wielkim uznaniem. Młodzi filmowcy z SFP dali mu nagrodę w Koszalinie, a na XIV FPF w Gdyni — gdzie nie było nagród regulaminowych — m.in. uhonorowali go dziennikarze zagranicą (krajowi rozważali tę kandydaturę, ale ostatecznie zwyciężyło „Przesłuchanie”). Teraz aż w pięciu kategoriach „300 MIL DO NIEBA” debiutującego na kinowych ekranach Macieja Dejcera kandyduje do europejskiej nagrody filmowej „Felix”.

Ten obraz, zrealizowany według scenariusza Cezarego Harasimowicza i M. Dejcera, jest inspirowany uteczką braci Zielińskich (12 i 15 lat) do

Szwecji pod podwoziem TIR-a. Nie jest to tylko opowieść o dramatycznym zdarzeniu sprzed 4 lat, lecz pełen głębokiej refleksji wizerunek ciagle bulwersującego fragmentu naszej rzeczywistości. Reżyser stara się być chłodnym obserwatorem reakcji dzieci na kompletny marazm i dyktando rodzinnego: ojciec, nauczyciel historii, jest dwukrotnie zwolniony z pracy (w 1982 i 1983 roku), mieszkają w barakowozach, bez nadziei na poprawę warunków, nekapi jeszcze przez czekających na łopki urzędników. Chłopcy chcą pomóc swoim bliskim. Wreć znakomicie realizatorzy rozkładają akcenty dramaturgiczne, choć temat z powodzeniem mógłby wystarczyć na solidny wyścisk bez Świetnemu prowadzeniu narracji, powściągliwości w obrazowaniu zawdzięczamy film, który — jak chciał reżyser — jest wartym uwagi obrazem o emigracji, spojrzeniem dociekliwego twórcy, który potrafi patrzeć krytycznie i analizować głęboko. „300 mil do nieba”, to film szarpący najdelikatniejsze struny wrażliwości. Mali wykonawcy — Wojciech Klata i Rafał Zimowski — spisali się znakomicie. W roli rodziców z powodzeniem wystąpili: Jadwiga Jankowska-Ciesiak i Andrzej Mellin.

Z pewnością zechceni do obejrzenia filmu i przekonani o szerszym niż jednostkowe spojrzeniu na problem emigracji, gadają sobie państwo pytanie co dziś robią bracia Zielińscy, których rodzice za to, że nie chcieli ekstradycji dzieci, stracili prawa rodzicielskie. Jak mówił w wywiadzie dla „Ekranu” M. Dejcer, chłopcy mieszkają pod Sztokholmem. Starszy ma 19 lat i chciałby zajmować się poszukiwaniem nowych źródeł energii, młodszy zaczął grać na fortepianie i jego marzeniem jest przyjazd na konkurs chopinowski do Warszawy.

RENATA SAS



## W ŻURNALU I... W ŻYCIU

Tkaniny przezroczyste robią furorę. Anna Skorska — szef artystyczny „Telimeny” — po obejrzeniu w Paryżu pokazów kreatorów (17—23 października na dziedzińcu Luwru, w trzech specjalnie rozstawionych namiotach) przepowiada, że wiosna — lato '90 upłyną właśnie pod znakiem tkanin przezroczystych typu szylon, etamina, bazyli. A skoro takie materiały, to i eksponowanie biustów, dekoltów, nóg (pod przezroczystościami, naturalnie), a także odkrytych brzuchów i pepeków. Wyobraźcie sobie np. staniczek uzyskany z motania na piersiach przezroczystej chusty, pas odstąpiony, a do tego szerokie spodnie z powłóczystej tkaniny, albo... szorty.

Trudno wyłuskać z relacji z pokazów, a nawet ze zdjęć i filmów, jakąś zdecydowaną nowość limit, tendencji. Może najwyżej to, że ramiona robią się zupełnie naturalne. W ogóle naturalność była jakby leitmotiwem tego, co dzieje się w modzie. Zatem naturalne kolory, bez wściewłych dysonansów i fluorescencyjnych wtrętów. Zwrot do natury oznacza także preferowanie tkanin z naturalnych surowców, albo stylizowanych na naturalne. No i naturalna jest też li-



## Przezroczysty negliż

dzianny z lycra, na ramiączkach, eksponujące dekolt i płeć. Poza tym linia bliżej ciała jest właściwie naturalna, opada miękko na sylwetkę. Bardzo dużo pięknieć w sukniach, na plecach z tyłu, kontrfaldy — nawet na rękawach. Powoduje to, przy zastosowaniu miękkich tkanin, że ta miękka linia zmienia się w ruch, działa przestrzennie.

Skoro ma być miękko, to najlepiej z jedwabiu. Naturalnego lub sztucznego. Inne modne tkaniny, to rypsy, atlasy, satyny, krep-de-chine, etaminy, miękkie bawełny, lny, ale też miękki np. bawełny z niedoprzedami, niesianki bawełny z lnem. Tkaniny głównie gładkie, ewentualnie ze spłotami fakturowymi. Druków mało — jeśli już, to kropki, grochy, paski lub delikatne malarskie kwiaty. Cóż, tkanina to 80 proc. efektu — tak przynajmniej mawiają niektórzy projektanci. Skąd i nas wezmą takie materiały — Bóg wieczy wiedzcie...

AGNIESZKA OSTAPOWICZ  
Rys. Anna Skorska  
PS. Ciąg dalszy za tydzień

## 40 LAT TEMU

Jak donosi agencja CTK, episkopat czeskosłowacki rozstał do księży okólnik z uchwałami zalecającymi im przyjmowanie uposażenia państwowego i składanie przysięgi wierności wobec państwa.

Prowinjonalny parlament Badenii-Wirtembergii zatwierdził ustawę o przyznaniu rent wszystkim byłym oficerom hitlerowskim, którzy zostali zwolnieni w 1945 roku. „Ta »wspaniałomyślność« będzie kosztować podatników 10 mln marek rocznie” — pisze „DE”.

W specjalnym komunikacie Ministerstwa Handlu Wewnętrznego kategorycznie dementują plotki o rzekomych „prowokacjach cen cukru, spirytusu, węgla, zapalek i soli, dodają że są one „absolutnie kłamliwe i świadomie rozsiewane przez wrogię, reakcyjne, antypaństwowe elementy”.

## W ŁÓDZKIEJ PRASIE pisano

Łódzka trójka monterska w składzie H. Blimel, W. Stachowiak i T. Ludwiczak, zatrudniona na budowie prowadzonej przez łódzki oddział przedsiębiorstwa instalacji sanitarnych i urządzeń wodnych, osiągnęła doskonały wynik, wykonując 1.703 proc. normy w układaniu rur kamionkowych. Całkowity zarobek uzyskany tego dnia robotnicy przekazali na odbudowę Warszawy.

## 25 LAT TEMU

36 prezydentem Stanów Zjednoczonych został piastujący ten urząd dotychczas (po śmierci J. F. Kennedy'ego) Lyndon B. Johnson, zdobywając w wyborach aż 486 głosów elektorskich (jego rywal, Barry Goldwater

— tylko 47). Wiceprezydentem USA zostanie Hubert H. Humphrey.

Rada Ministrów podjęła uchwałę o podwyższeniu najniższych rent. Renty starsze i inwalidzkie II grupy wyniosły będą 600 zł (dotychczas 500 zł), I grupy — 700 zł (600), rodzinne 450 zł (350). Z podwyżki skorzysta ok. 560 tys. rencistów.

W Łodzi zarejestrowano taksowkę osobową nr 1000. „Jubilem” został p. E. Paszkiewicz. Przy okazji „DE” przypomina, że przed wojną Łódź miała ok. 300 taksowek, a do tego ponad 1000 dorożek konnych.

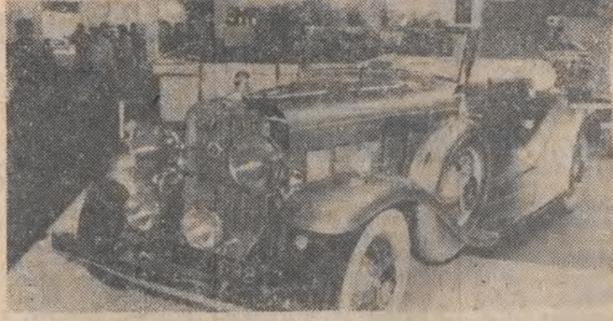
Ze sportu: w rozegranym w Dublinie meczu piłkarskim Polska przegrała z Irlandią 2:3, tracąc dwie bramki w 85 min gry. Gole dla naszych barw zdobyli Pohl i Lubański. Opr. (bar)

# AUTO MOTO



W zakładach „Tesla” w Czechosłowacji skonstruowano i wdrożono do seryjnej produkcji mikroprocesor do nowych typów aparatów telefonicznych i mikrokomputerów, które powinny znaleźć zastosowanie również w przemyśle samochodowym. Wykorzystanie mikrokomputera w nowej skodzie favorit (na zdjęciu) zapewni lepszą regulację zapłonu i wtrysku paliwa do silnika.

Na razie użytkownicy nie zgłaszają poważniejszych zastrzeżeń do tego modelu. W prasie czesko-



Aukcje starych samochodów cieszą się na świecie coraz większym powodzeniem. Wytworzył się już swego rodzaju snobizm wśród bardzo bogatych ludzi na posiadanie zabytków motoryzacji. Prezentowany na zdjęciu cadillac, oprócz wartości historycznych, ma także wcale nie małą wartość jako przedmiot użytkowy. Jest on bowiem wysadzany 24-karatowym złotem i diamentami, dzięki czemu

## MOTODROBIAZGI

6 LAT trwały przygotowania do uruchomienia produkcji fiata tipo. W trakcie prac konstrukcyjnych np. na 24 godziny egzemplarz prototypowy zanurzano w wodzie. Aż 740 godzin badano nadwozie w tunelu aerodynamicznym. SAMOCHODY wyposażone w katalityczne dopalacze spalin i sondę lambda mogą być w RFN oznaczane sześciokątną plaketką z napisem G-KAT.

Magazyn opracował:  
RYSZARD PERCZAK

## Na autobazarze w Pradze

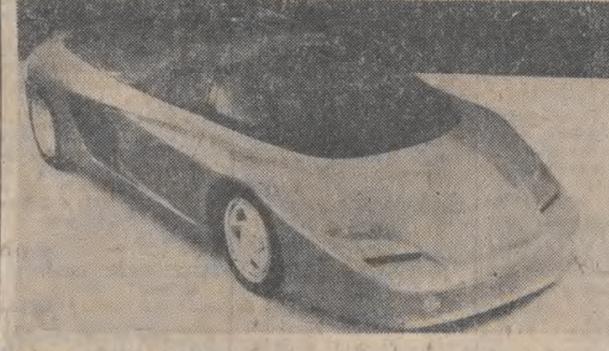
U naszych południowych sąsiadów jedną z form handlu używanymi samochodami są stałe autobazary. Polega to na tym, że w określonym punkcie większych miast CSRS właściciele ustawiają swoje wozy z kartkami zawierającymi informacje o sprzedawanym pojeździe. Odpowiedź na ofertę wrzuca się przez okno, bądź telefonuje się pod podany przez właściciela numer. Niektóre samochody na takim autobazarze spędzają po kilka tygodni.

Oto kilka notowań z jednego z praskich parkingów, na którym wystawiono kilkadziesiąt samochodów osobowych. (Ceny w koronach):

ŁADA (najliczniej obecna)	1974: 23.000, 25.000, 1976: 21.500, 1977: 21.500, 37.000, 1979: 36.800, 49.000, 1980: 28.000, 31.000, 33.800, 1981: 43.000, 44.000, 1984: 57.800, 69.000, 1985: 70.000.
SKODA	— 1979: 20.000, 1980: 23.000, 25.000, 30.000, 1981: 24.000, 25.000, 1982: 23.900, 1983: 36.500, 40.000, 1984: 41.500, 1985: 47.000, 1986: 68.000.
WARTBURG	— 1974: 19.400, 1975: 12.400, 1977: 25.000.
TRABANT	— 1970: 11.800, 1974: 12.400, 1975: 14.200.
DACIA	— 1974: 22.900, 1976: 21.000, 1979: 27.400.
FIAT 126 p	— 1982: 29.500, 1986: 39.000.
FSO 125 p	— 1969: 10.600, 1977: 16.800.
VOLVO	— 1983: 85.000.

## Na liściach jak po lodzie

Na poboczu drogi stała skoda. Przy pomocy kilku kierowców jej właścicielka próbowała zepchnąć wóz dalej w pole, gdyż przeszkadzał innym pojazdom. Skoda miała poobijane boki i dość poważnie uszkodzony tył. — Bardzo delikatnie przycisnęłam pedał hamulca — mówiła, jeszcze nieco zaszokowana tym co się stało, dzwiczyna kierująca skodą. — W ulamku sekundy obróciła autem i najpierw uderzyła kilka razy bokami w drzewo, a potem najmocniej dostała w tył. Uszkodzenia samochodu, na szczę-



Włoska firma „Pininfarina” zaprezentowała w Rzymie nowy model samochodu sportowego — „Mythos” zbudowanego na bazie ferrari testarossa. Jak wszystkie pojazdy tej klasy, również ten wyposażony został w potężny, dwunastocylindrowy silnik umieszczony za siedzeniami kierowcy i pasażera. Jednostka osiąga moc dochodzącą do 390 KM.

## Autosalon w Katowicach

Jak powiedział nam Ryszard Barnert — jeden z organizatorów pierwszego w Polsce salonu samochodowego — na oferty wzięcia udziału odpowiedziały już pozytywnie firmy samochodowe z RFN, Francji i Włoch. Zapowiada się też przyjazd przedstawicieli japońskich koncernów. Na razie brak reakcji na listy z Katowic od producentów samochodów z Wielkiej Brytanii i USA.

## Likwidacja przedpłat?

Ostatnia podwyżka cen urzędowych na samochody, chociaż srodziewana od dawna, wywołała wiele kontrowersji. W poniedziałkowym numerze „Gazeta Wyborcza” przyniosła informację o możliwości c.d. likwidacji nie zrealizowanych przedpłat. Rada Ministrów zastanawiała się nad kilkoma wariantami rozwiązania tego problemu. Według najdalej idących propozycji — czytamy w „GW” — przedpłaty byłyby ulewiane, a wpłacone kwoty po zrewaloryzowaniu zwrócone wpłacającym. Autoryzacji uzasadniają go tym

## Elektronika kontra złodzieje pojazdów

Może łódzki „Videxpol” kiedyś coś podobnego zafunduje swoim klientom i wtedy poszukiwanie przez spółkę skradzionych pojazdów będzie zabawą. Na razie oryginalny system „znakowania” wozów testuje się w USA. Polega to na zainstalowaniu niewielkiego elektronicznego nadajnika, który w wypadku kradzieży samochodu zaczyna wysyłać impulsy dość łatwo wykrywalne przez odbiornik obsługiwany przez policję.

Na razie cena urządzenia nie zachęca do jego powszechnego stosowania, ale — jak to zwykle w wypadku rzeczy pożytecznych bywa — opracowana zostanie tańsza wersja, a wtedy złodzieje pójdą z torbami.

## Na liściach jak po lodzie

Na poboczu drogi stała skoda. Przy pomocy kilku kierowców jej właścicielka próbowała zepchnąć wóz dalej w pole, gdyż przeszkadzał innym pojazdom. Skoda miała poobijane boki i dość poważnie uszkodzony tył. — Bardzo delikatnie przycisnęłam pedał hamulca — mówiła, jeszcze nieco zaszokowana tym co się stało, dzwiczyna kierująca skodą. — W ulamku sekundy obróciła autem i najpierw uderzyła kilka razy bokami w drzewo, a potem najmocniej dostała w tył. Uszkodzenia samochodu, na szczę-



Wiele samochodów osobowych użytkowanych przez obywateli Litwy ma z tyłu naklejone narodowe znaczki identyfikacyjne wyraźnie określające przynależność wozu do danej republiki. Na barwach flagi litewskiej (żółty, zielony, czerwony) widnieją białe litery LT.

# "AQUA TOUCH"

KRANY, JAKICH NIE BYŁO!  
PONAD 20 RODZAJÓW

w sześciu kolorach (białym, szarym, beżowym, czerwonym, granatowym i czarnym) z 10-letnią gwarancją

## OFERUJE

PRO ARTE — IMPULSE TRADING CO

(Spółka z o.o.)

na stoisku w „Uniwersalu”  
(parter, wejście przy ul. Rzgowskiej).

3533-k



ŁÓDŹ-GÓRNA, ul. OPIEKUNCA 7, tel. 84-33-91,

telex 88-43-89

ZAPRASZA

do sklepu w godz. 8-17.

OFERUJEMY DO SPRZEDAŻY ZA ZŁOTÓWKI:

lakier samochodowy firmy Du Pont z możliwością doboru koloru na miejscu, lakiery do drewna, bejce, impregnaty, szpachlówki, rozpuszczalniki, utwardzacze. Gwarantujemy miłą, fachową obsługę, przeszkoloną w firmie Du Pont — Belgia.

9436-g

## WYTWÓRNIA FILMÓW OSWIATOWYCH W ŁÓDZI

zatrudni

głównego księgowego.

Zgłoszenia osobiste: Łódź, ul.  
Kilińskiego 210. 7192-k

### nieruchomości

DZIAŁKĘ, dom stan surowy Kolumna sprzedam. 86-41-09 51554 g  
KUPIE segment lub dom może być stan surowy (Polesie-Górna). Listy 51236 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96  
KUPIE działkę budowlaną może być z domkiem do remontu — 78-12-43. 6827 g  
KUPIE działkę, 52-09-12. 51798 g  
DZIAŁKĘ budowlaną — sprzedam, 43-13-40

LZIAŁKA 6200 m, 18 km od centrum, zagospodarowana, nowy budynek 120 m nadający się do rozbudowy (woda, siła, światło). Sprzedam najchętniej firmie polonijnej. Tel. grzeź 87-93-53 po 18 lub oferty 9337 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

### Handlowe

NAJWIĘKSZE Biuro Pośrednictwa „Iskra” kupisz — sprzedasz wszystko. Tel. 16-64-47 55640 g

BIURO Handlowe „Pardom” nieruchomości, mieszkania, lokale — kupno — sprzedaż — Gdańska 31A 33-71-32 55275 g

TELEWIZORY, videoodtwarzacze, gospodarstwo domowe pośrednictwo kupno — sprzedaż 57-52-12 Garbit 8457 g  
SKŁAD konsygnacyjny STH „Expolco” Przedsiębiorstwo „MAREX” — Zgierz Sadowa 6 16-25-02 wew. 246 oferuje JEANS EKSPRESY NCIŁ, WĘGCIKI, SZTUCZNA SKORA KLEJE za dolary i bony PKO. 43672 g

MEBLE, komplety wyposażenia łazienki, gospodarstwo domowe. Swarzędz oferuje Sklep pl. Kościelny 4 54774 g/54775

KORAN 84-05-46 9442 g-P

NÓWO otwarty kantor wymiany walut, Piotrkowska 213 — zaprasza. 9492 E  
KORZYSTNIE kupisz — sprzedasz RTV, gospodarstwo domowe. 42-42-52. 8913 g

PRZEDWOJENNE meble, obrazy, zegary, porcelane, żyrandole, inne wyposażenie mieszkań — kupię 86-84-24 49562 g

AKCJE DREWBUDU kupię, 47-43-33 Piotrków Tryb. 9383 g-P

KUPIE, ściągacz syntetyczny biały, kolorowy, „misia”. Częstochowa, tel. 336-68. 56630 g-P  
BIAŁY segment „Kapitol” kupię. 15-45-87. 56697 P

MASZYNY dziewiarskie „8” do „misia” — kupię. Tel. 81-64-13. 56767 h-P  
KUPIE eternit. 55-51-34 9435 g-P

6.000.000 złotych za kilogram bydłych kamieni żłociowych. Tel. Poznań 67-98-08. 48931 g

TVC „SONY” sprzedam. 36-47-35 9451 g-P

WATA konfekcyjna, wata — biała i kolorowa. 18-11-77. 53830 g

PRODUKCJA wafli — sprzedam. 87-33-55. 6997 g

SPRZEDAM futro — lapy karakulowe. Tel. 86-23-94. 51729 g  
KURTKE z nutria, szczipła, „Merkury”, TVC — sprzedam. 57-09-02. 51831 g

TELEWIZOR Sony 29 nowy sprzedam 51-03-61 9410 g-P

OVERLOCK 5-nitkowy — sprzedam. Szwaczki zatrudnię. 84-46-99. 56669 P

FUTRO lapy karakulowe sprzedam. 86-59-40. 56632 P

BULLTERIERY, koźuch — sprzedam. 86-33-58. 56619 g-P  
GLAZURE, terakote — sprzedam. 51-33-86. 56698 P

AKCJE „Drewbudu” — sprzedam. 86-51-80. 56735 P  
TELEWIZOR — magnetowid „Sanyo”, białe karakulowe — sprzedam. 48-68-69; 48-61-45 56595 g-P  
SPRZEDAM overlock piecowniczy, 15-93-01 po 16. 56498 g/P  
SPRZEDAM video — stereo, 55-32-70. 56637 g-P

OVERLOCK „Juki” nowy — sprzedam. 55-45-97. 56639 g-P  
FUTRO lapy karakulowe, czarne, nowe. — 78-78-17. 56744 P

SEGMENT z szafą sprzedam. 43-58-81. 56745 P  
SPRZEDAM meble. — 36-86-02. 56746 P

SPRZEDAM ogrzewacze olejowe, kanistry, błotniki do syreny. — 34-31-58. 56655 g-P  
KUŚNIERKE sprzedam. Klonowa 15 m. 18 9435 g-P  
JACHT sprzedam. 48-84-31 9439 g-P

SPRZEDAM skodę 105S (1982), zlewozmywak. — 42-39-13. 9454 P  
WARTBURGA, motorower „Chart”, aparat „Moda” sprzedam. — 51-98-58. 9102 g

POSZUKUJE garażu lub innego pomieszczenia na samochód. Oferty 52105, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 56724 p

SPRZEDAM fiata 126P (1983). Łódź, Młynarska 96. 56724 p

PRYWATNA firma poszukuje M-3 z telefonem na pół roku — 57-08-90. 9436 g

ZAMIENIE 3 pokoje z kuchnią (bloki) na M-2 i M-3 84-80-26. 5450 g

LOKALU na pracownię poszukuję 42-21-84. 9447 g

M-2 własnościowe, Retkinia zamienię na większe, kwaterekowe lub spółdzielcze 86-76-06. 7056 g

DWA razy M-3 lub jedno z dopłatą — zamienię na domek dzielnica Stoki, Bałuty, Nowosolna 78-37-41. 51548 g

MIESZKANIE własnościowe — zamienię na domek 52-09-12. 51799 g

WŁASNOŚCIOWE M-2, M-3 zamienię na czteropokojowe lub domek 86-56-83. 6911 g

POSZUKUJE lokalu na pracownię krawiecką — (dzielnica Górna) — 43-92-44, 84-65-70. 9352 g

M-3 SDM sprzedam, zamienię M-3, M-4 na segment 51-84-55. 9420 g

KAWALERKI poszukuję 86-32-29. 56679 g

POSZUKUJE lokalu — 52-79-07. 56722 g

CUKIERNIKÓW, piekarzy, ekspedientkę zatrudnię. 57-53-73 51491/7999 g

P.Z. „Jokol” zatrudni na bardzo dobrych warunkach szwaczki, mechanika maszyn szwalniczych. Informacje: Łódź, Kilińskiego 159/163 — 74-18-40 9449 g-P

ZATRUDNI szwaczki. Kwiatów Polskich 35. 50072 g  
DZIEWIARKE zatrudnię. 57-17-53. 51710 g

ZATRUDNI mechanika maszyn szwalniczych. Łódź, ul. Brzezińska 203 informacje do godz. 17. 50924 g

AMERYKANIN uczy konwersacji po angielsku. 78-79-17 West 51952 g

PRACOWNIA w Zgierzu przyjmie szwaczki (szybie kurtki). Wysokie zarobki. 74-58-79 9391 g-P

ZATRUDNI szwaczki. Jesienna 43. 9411 g-P  
SZWACZKI zatrudnię — 34-14-15. 9427 g-P

ŁYŻWIARSTWO figurowe — prywatne lekcje. 48-09-14. 56012 g

POSIADAM warsztat ślusarsko-stolarski przyjmę prace zlecane. 34-21-38. 56702 g-P  
MALARZA piaskarza — zatrudnię, delegacje. Tel. 12-12-12. 56707 g-P

SZWACZKI zatrudnię. Mirosławice 62 koło Konstanczynowa, tel. Lutomierski 115. 56678 P

ZATRUDNI w automyjni, Pszenna 10. 56620 g-P  
ZATRUDNI szwaczki (teksas). 33-13-03 ul. Lutomierska. 56625 g-E

WYKONAWCĘ boazerii z materiałem — zatrudnię. Listy 56690 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 56628 g-P

PARKIECIARZA z parkietem — zatrudnię. Listy 56691 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 56628 g-P

SZWACZKI, usługi krojczy potrzebne. 51-42-87 56628 g-P  
DZIEWIARZA na skarpety — przyjmę. — 48-02-51. 56695 P

ZATRUDNI cukiernika. 74-81-35. 56720 g-P  
SPÓŁKA zatrudni brukarzy, murarzy, monterów wod.-kan. 81-97-85 81-99-27. 56507 P

SZWACZKI na overlock zatrudnię. 55-52-09. 56733 P  
WYKWALIFIKOWANE szwaczki — zatrudnię. Tel. 81-64-13. 56166 g-P

DO zakładu studniarskiego zatrudnię. — 57-62-84. 56751 P

PRZEDSIĘBIORSTWO „Etna” zatrudni szwaczki o wysokich kwalifikacjach, praca jednozmianowa, płaca — ok. 500.000 zł. Skóra, dzianina, kozuch. Kilińskiego 222. 94840 p

„TEL-MED” — Pogotowie Lekarskie. 78-29-46. 56169 g

„MEDYK” — 52-21-03. 8961 g  
EXPRESOWA naprawa protez zębowych, protezy, mosty, korony, Sienkiewicza 27, Pawlikowska. 50957 g

„TOP-MED” lekarze specjaliści internia, neurologia, laryngologia, okulistyka oraz USG szeroki zakres badań. Snyderska 5, 34-82-77, po 14. 51380 g

ZESPÓŁ Lekarzy Specjalistów „Medicus”, Wólczańska 155 36-32-40 od 11. Wszywanie esperalu. Badania kierowców. Akupunktura. 3205 g

„COR” — Pogotowie lekarzy specjalistów, pielęgniarki. — 87-01-27, 36-46-59. 8635 g

MEDIN leczenie, akupunktura-moxa, elektrostimulacja, masaże chińska aparatura — sziaitsu — zapisy telefoniczne — 32-01-72 Piotrkowska 90 (15-19). 8557 g

GINEKOLOG zgłoszenia codziennie 87-73-79 Widański. 55647 g

APO — pielęgniarstwo, dyżury, opieka, masaże, rehabilitacja. 86-69-69 (12-22). 56094 g

GINEKOLOGIA, zylaki — operacje, leczenie. USG — brzucha, nerek, położnictwo. „WILMED” 33-12-74. Zeromskiego 27. 55874 g

GINEKOLOG — Tuwima 20. Czerwoniec, 33-55-30. 55499 g

USG serca, brzucha, ciąży. Próby wysiłkowe, rektoskopia, kardiologia, internia, seksuolog, endokrynolog, neurolog. „DAMED” — 57-79-44, Juliana 20. 53585 g

GABINET rentgenowski Łódź, Nawrot 2a — pełny zakres badań, HSG, urografia 9-16. — tel. 33-26-79. 55700 g

LECZENIE diety, skuteczne odchudzanie, akupunktura i hipnoza. „KIRKE” Piotrkowska 235/241 m. 54 — tel. 52-07-68 (środy, czwartki, piątki 15-19). 9386 p

„INTERMED” całodobowe pogotowie. 34-10-77. 55567 g

POGOTOWIE lekarzy specjalistów także EKG 51-27-13 Kosiewicz. 55813 g

PRYWATNA pomoc lekarzy specjalistów całodobowa 74-41-08 Sikorska. 55730 g

CHOROBY tarczycy, biopsje pod kontrolą USG — konsultacje endokrynologiczne, internistyczne i ginekologiczne profesorów, docentów i adiunktów AM w Łodzi ul. Sterlinga 5 I p od poniedziałku do piątku w godz. 16-20. Informacje i zapisy. tel. 33-96-30 w. 346. 325 (8-20). 9336 g

TEL-MED Pogotowie Lekarskie 78-29-46. 56169 g

UKŁADY wydechowe — Judyta 20. 56325 g

SCINANIE drzew. 36-35-28 Szcześniak 47754 g

ELEKTROINSTALATORSTWO 51-96-12 Markiewicz. 55070 g

DESKI podłogowe i boazerie wyrabiam. Starowa Góra, Okieńska 8 — 14-12-65. 54523 g

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, tapicerki 52-50-10 Nazarczyk. 56024 g

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki, Mrozińska 52-91-45. 51778 g

TAPETOWANIE 74-03-17. 55411 g

DYWANY, tapicerkę podciśnieniową piorę — 43-07-13 Bakliński. 51253 g

OSADZANIE okien pianką poliuretanową i wodoodporne uszczelnienie budowlane „Siliconplast” 57-88-49. 50944 g

ŁODÓWKI naprawa — 48-17-32, Wojciechowski (8-10). 54579 g

ZALUŻE instaluje — Włuka 84-76-15. 52526 g

PRALKI automatyczne — naprawa, Grall 78-80-07, (8-10). 54197 g

NAPRAWA maszyn szyczących Skreta 86-89-23. 54560 g

NAPRAWA maszyn szyczących 57-89-16 (10-16), Domowski. 56301 g

INSTALUJE domofony, bramofony, inne Zawadzki 43-18-55 wieczorem. 51080 g

INSTALACJA anten TV 74-87-28, po 18, Wodziański. 56151 g

ANTENY instaluje Stasiak 84-02-52. 8589 g

DEKODERY PAL/SECAM fonię — przestrajam inż. Puzsko 52-60-73. 51877 g

PAL/SECAM, video — przestrajanie inż. Maciaszczyk 86-95-68. 51732 g

DEKODERY PAL, tele-naprawa — radzieckie. kolor. 52-65-46. Firek. 56026 g

DEKODERY PAL — tele-naprawa kolor 84-99-17 32-61-85. 54498 g

## „LADY PERON”

Nowo otwarty sklep muzyczny  
PRO ARTE SPÓŁKA z o.o.

z a p r a s z a  
(w godz. 11-19)  
do pawilonu na Dworcu  
Łódź-Fabryczna. 3531-k

## PRO ARTE — IMPULSE TRADING CO

Spółka z o.o.

### OFERUJE

relatywnie tanie  
OBUWIE IMPORTOWANE  
na dwóch stoiskach:  
w DH „Hermes” na I p.  
i w „Uniwersalu” na III p.  
3532-k

## PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE „SZTUKA POLSKA” ZATRUDNI

na dobrych warunkach placowych  
PALACZA C.O.

Informacje i zgłoszenia Łódź, ul.  
Piotrkowska 116, telefon 32-75-63. 7175-k

## „AGRICOOPO-SPOLEM” Spółka z o.o.

ŁÓDŹ,  
ul. Nowa 20, tel. 74-04-17

### ZATRUDNI

sprzedawców w firmowych placówkach handlowych, branży ogólnospżywczej, uruchamianych w połowie listopada i grudnia br.

Zgłoszenia należy składać: Łódź, ul.  
Piotrkowska 165/169 budynek PSS  
„Spolem”, III piętro, pokój 302 w  
godz. 10-13, telefon 36-53-91. 7093-k

## dwuigłówniki prasowalnice LW57 lub podobne maszyny dziewiarskie LD15 igły dziewiarskie dubiet kat. 239 przyczepę do sam. „Star”

### ZAKUPI

P.Z. „KALEMBERG”  
tel. 14-14-03, 14-14-16. 54964-g

## SKŁAD CELNY P.P.Z. STEMPO — ELEKTRONIK ŁÓDŹ, ul. GRANITOWA 13/15

oferuje do natychmiastowej sprzedaży

— Telewizory TEC i Videorekordery Sharp, po 15 listopada również sprzęt RTV Firmy Grundig.

Tylko u nas wszystkie formalności związane z zakupem załatwisz na miejscu, łącznie z odbiorem PO ATRAKCYJNYCH CENACH.

### ZAPRASZAMY

w godz. 9-16.30. Tel. 810-720. 56714-g

DRZWIY dodatkowe — skuteczne zabezpieczenie. 52-42-57; 52-19-44 Waszczyk. 56715 p

POSIADAM lokal podejmę współpracę. 87-93-90. 9404 p

POSIADAM lokal 100 m, woda, siła, gaz, samochód. Oczekuję propozycji. 43-22-77. 56618 p

POSIADAM prasę, lokal — propozycje. 87-61-63. 56737 p

### rozne

ORTALION, skóra, ekspresy metalowe oferuje sklep Wiankowa 5, Radogoszcz Wschód, Wojsławiewicz. 40044 g

BIURO Wymiany Zagranicznej Przedsiębiorstwa Działalności Przemysłowo-Handlowych „AZET” Łódź, ul. Wólczańska 228 posiada dodatkowe terminy na wyliczki do: Wilna, Kłajpedy, Tallina, Armenii i Gruzji. W Armenii i Gruzji — zimowe wyjazdy narcyjskie. Listopadowe terminy z bonifikatą 20 proc. Nasz telefon: 84-94-19; 84-94-89. 9412 p

„AZET” Zespół Psychologów — Logopedów — Pedagogów. Badania, porady, zajęcia wyrównawcze (klasy młodsze), psychiatria dziecięca, neurolog dziecięcy, foniatria, laryngolog, pediatra, okulista, dermatolog, internista, Ponadto badania kierowców, terapia małżeńską. Przedsiębiorstwo nasze zatrudni wysokiej klasy lekarzy specjalistów w ww. i innych specjalnościach. Zgłoszenia kierować: Wólczańska 23, IV piętro, 33-82-54 (8-16). 7147 kp

## TOWARZYSTWO KONSULTANTÓW POLSKICH — ODDZIAŁ W ŁÓDZI BIURO USŁUG KONSULTACYJNYCH

93-176 Łódź, ul. Suwalska 25/27  
tel.: 81-68-57 i 81-36-20 w. 293

### MA ZASZCZYT ZAPROSIĆ

w dniu 9 listopada 1989 roku w godz. 10-16 do sali kongresowej NOT, Łódź, plac Komuny Paryskiej 5a, I piętro.

na ekspozycję sprzętu i oprogramowania,  
na której prezentowane będą:

- ▲ Urządzenia produkowane w naszej pracowni mikrokomputerowej:
  - \* Programatory:
    - pamięci EPROM typu 2716-27512,
    - bipolarnych pamięci PROM,
    - mikrokomputerów jednokładowych 8748/49,
    - mikrokomputerów jednokładowych 8751,
    - układów 8755.
  - \* Emulatory pamięci EPROM.
  - \* Asemblery skrośne procesorów 8748, 8751, 6800, 6502, 1802, 68HC11, 63701.
  - \* Disasembly procesorów 8748, 8751, 6800, 6502, 8085, Z80.
- ▲ Komputery renomowanej firmy holenderskiej TULIP kompatybilne z IBM PC XT, AT, 286, 386.
- ▲ Programy komputerowe:
  - \* Zestaw programów obliczeń suszarniczych, wspomagający prace eksperymentalne i inżynierskie.
  - \* Komputerowy poradnik Projektanta Budowlanego „PROKOP — 89”.
  - \* System „PSO — przeciwhałasowe strefy ochronne”, przeznaczony do wyznaczania akustycznych stref ochronnych.
  - \* System fakturowania i rozliczania produkcji dla biur projektowych i innych jednostek projektowo-usługowych.

3516-k



# GDZIE I JUTRO W RADIU

**WAZNE TELEFONY**

Pogotowie Ratunkowe 999  
 Pogotowie MO 987  
 Straż Pożarna 986  
 Informacja służby zdrowia

Informacja kolejowa 36-15-19  
 Informacja PRO 36-32-11  
 Informacja telefoniczna 813  
 Informacja PKS 31-97-06  
 Informacja kulturalna 33-92-21  
 Pogotowie wodociągowe 78-35-46  
 Pogotowie energetyczne 74-34-35  
 Łódź Poludnie 74-25-19  
 Pogotowie gazowe 74-55-23 74-66-95, 892  
 Pogotowie dźwiękowe 74-57-66, 74-40-41

**TELEFON ZAUFANIA** — 33-37-37 w dni powszednie w godz. 15-19 w dni wolne od pracy całą dobę.

**TELEFON ORIENTACJI I PORADNICTWA ZAWODOWEGO** 33-85-64 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15-19.

**TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką problematyczną w dni powszednie w godz. 11-22 nr 57-40-33**

**ANONIMOWI ALKOHOOLICY** — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17-20).

**MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA** nr 33-50-66 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18

**TELEFON DLA RODZICÓW**

nr 12-24-25 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-15.

**POGOTOWIE MIESZKANIOWE:**  
 Spółdzielca 32-46-34  
 Komunalna 36-33-85  
 Osiedla Widzew 74-25-13  
 74-26-60  
 Schronisko dla zwierząt 57-85-42

**TEATRY**

**WIELKI** — godz. 19 „W. Nizyński — In memoriam”  
 5.10. godz. 11 Łódzkie Warsztaty Operowe; 19.00 „W. Nizyński — In memoriam”  
**NOWY** — godz. 19.15 „Jaja jak beryl”  
 5.11. — j.w.  
**MAŁA SALA** — godz. 17 „Ścisły nadzór”  
 5.11. — j.w.  
**JARACZA** — godz. 19 „Obywatel Pekosiewicz”  
 5.11. — j.w.  
**MAŁA SCENA** — godz. 19 „Kapelusze pełen deszczu”  
 5.11. — j.w.  
**POWSZECHNY** — godz. 18.30 — „Tak jest jak się państwu zda”  
 5.11. — j.w.  
**MUZYCZNY** — godz. 11 „Pinochio”  
 5.11. godz. 11 „Królowa Śniegu”  
**STUDYJNY** — godz. 19 „Mój wiek”  
 5.11. — j.w.  
**ARLEKIN** — godz. 17.30 „Mały książe”  
 5.11. godz. 12 — j.w.  
**PINOKIO** — nieczynny  
 5.11. — godz. 12 „Brzydkie kaczątko”  
**FILHARMONIA** (Sala Licium Muzycznego Sosnowa 9) godz. 17 Koncert Symfoniczny. Orkiestra Symfoniczna P.F.F. Dyrygent — Tomasz Bugaj. Solista — Artur Papazjan — fortepian (ZSRR). W programie: F. Czajkowski — I Koncert fortepianowy b-moll M. Rimski-Korsakow — Szeherazada  
**CYRK ARENA** (al. Mickiewicza) godz. 12.15.  
 5.11. — j.w.

**MUZEJA**

**HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO** (Gdańska 13) nieczynne  
 5.11. — godz. 9-15

**ODDZIAŁ RADOŚCZEC** (Zgierska 147) godz. 10-14  
 5.11. — j.w.

**RUCHU MŁODZIEŻOWEGO** (Gdańska 107) godz. 11-15  
 5.11. — j.w.

**ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolności 14) — godz. 9-15  
 5.11. — j.w.

**HISTORIA MIASTA ŁÓDZI** (Ogrodowa 15) godz. 10-14  
 5.11. — j.w.

**WŁÓKIENICTWA** (Piotrkowska 282) godz. 10-16  
 5.11. — j.w.

**SZTUKI** (Więckowskiego 36) — godz. 10-16  
 5.11. — j.w.

**MIASTA ZGIERZA** (Dąbrowskiego 21) godz. 10-13  
 5.11. — j.w.

**MIASTA PABIANIC** (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10-14  
 5.11. — j.w.

**WYSTAWY**

**GALERIA BAŁUCKA** (Stary Rynek 2) godz. 12-16 malarstwo A. Gentili  
 5.11. — jak wyżej

**GALERIA SZTUKI** (Wólczańska 31) godz. 12-16 malarstwo J. Wasiloka  
 5.11. — j.w.

**ZOO** — czynne od godz. 9.30-15.30 (kasa do godz. 14.30)  
**OGROD BOTANICZNY** — w godz. 10-20 (kasa do 19)  
**PALMARIA** — czynna oprócz poniedziałków w godz. 10-17

**KINA**

**PRZEDWIOSNIE** — „Telepasja” (USA) od lat 15 godz. 13, 17.30, 20  
 5.11. — j.w.  
**BAŁTYK** — „Szalony Mess” — (Jacknife) — USA od lat 15 — godz. 10, 12, 14, 15. Film przedpremierowy z czytana listą dialogową — „Sex i telefon” (Out of the Dark) — USA od lat 18 — godz. 18, 20  
 5.11. — j.w.  
**GDYNIA** — Kino non stop od godz. 10-22 „Fatalne zauroczenie” — USA od lat 18  
 5.11. — j.w.  
**HALKA** — „Commando” — USA od lat 15 — godz. 15, 18

**5.11. Bajki** — „Ballada o królu z różową kokardą pod brodą” — godz. 15; dalej j.w.  
**IWANOWO** — 300 mil do nieba” — pol. od lat 15 — godz. 15.30; Film z czytana listą dialogową — „Przyjazd do Ameryki” — USA godz. 17, 19.30  
 5.11. Bajki — „Ballada o królewiczku zwanym Baryką” — godz. 14.30; dalej j.w.  
**MŁODA GWARDIA** — „Wpływ księżycy” — USA od lat 15 — godz. 15, 17, 19  
 5.11. Bajki — „Ballada o królu Dasalu Wasatym” — godz. 14; dalej j.w.  
**MUZA** — Bajki — „Czerwony hełkopter” — godz. 15; „Ucieklnierzy” — fr. od lat 12 godz. 16, 18  
 5.11. — j.w.  
**LDK** — „Chora z miłości” (fr.) od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30  
 5.11. — „Jesienna godzina Tadka i Marcina” godz. 11; „Mała czarownica” (czeski) godz. 13; „Chora z miłości” godz. 15, 17.30, 20  
**1 MAJA** — LUZJON — „Niebieski żołnierz” — USA godz. 15, 17, 19  
 5.11. — „Kaczor Donald” — godz. 13.30; dalej j.w.  
**POLESIE** — „Ludnie koty” — USA godz. 16; Film z czytana listą dialogową — „Czerwona gorączka” (Red Heat) — USA od lat 18 godz. 18.30  
 5.11. Bajki — „Kukułka” — godz. 15; dalej j.w.  
**ROMA** — „Wall Street” — USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15; „Alchemik” — pol. od lat 18 godz. 19.30  
 5.11. Bajki — „Cluchcia” — godz. 10, 11; „Wall Street” — godz. 12.15, 15, 17.15; „Alchemik” — godz. 19.30  
**STOKI** — „Rambo I” USA od lat 15 godz. 16, 18  
 5.11. — Bajki — „Gwiazda z nieba” — godz. 15; dalej j.w.  
**STYLOWY-STUDYJNE** — „Czarownicę z Eastwick” — USA od lat 18 godz. 17, 19  
 5.11. „Amatorzy” — radz. od lat 15 — godz. 15.30; „Czarownicę z Eastwick” — USA od lat 18 godz. 17, 19  
**TATRY-STUDYJNE** — „Rozkaz 027” — koreański od lat 15 — godz. 15, 17.30; „Kornal” — pol. od lat 15 — godz. 19  
 5.11. — j.w.

**OKA** — „Superman III” (USA) od lat 13 godz. 13.30, 15; „Sztuka kochania” (pol.) od lat 18 godz. 18.30  
 5.11. — j.w.  
**POKOJ** — „Elektroniczny mordca” (USA) od lat 12 godz. 15; „Nico” (USA) godz. 17, 19 (z czytana listą dialogową)  
 5.11. Bajki godz. 14; dalej j.w.  
**STUDIO** — nieczynne  
 5.11. „Misi” (pol.) od lat 15 godz. 17, 19  
**SWIT** — „Wirujący seks” USA od lat 15 — godz. 14, 16, „Czerwona gorączka” USA od lat 18 godz. 18 i 20  
**TATRY** — MALE-STUDYJNE — „Mała Wiera” — radz. od lat 18 godz. 18  
 5.11. — j.w.  
**WISLA-STUDYJNE** — „Ostatni dzwonek” — pol. od lat 15 — godz. 15, 17.15, 19.30  
 5.11. — j.w.  
**WŁÓKIENIARZ** — „Szkłana pułapka” (Die Hard) — USA od lat 18 — godz. 10, 12.30, 13; Film przedpremierowy z czytana listą dialogową — „Krokodyl Dundee II” — USA godz. 17.30, 20  
 5.11. — j.w.  
**WOLNOSC** — „Rybka zwana Wandą czyli jak odzyskać pup” — ang. od lat 15 godz. 16, 18  
 5.11. — j.w.  
**ZACHETA** — „Pam Kleks w kosmosie” cz. I godz. 11.30, 13, „Moonraker” agent 007 godz. 14.30, 17, „Szkłana pułapka” — godz. 19.30  
 5.11. — j.w.  
**WYPOZYCZALNIE KASEI VIDEO** 1 Piotrkowska 76 — czynna od godz. 12-15  
 2 Narutowicza 20 — czynna od godz. 12-15

**APTEKI**

Elsnera 19, Mickiewicza 20, Gagarina 6, Lutomska 145, Olimpijska 7a

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Aleksandrów — Kosciuszki 4, Konstancynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 68, Zgierz — Dąbrowskiego 10, Ozorków — Armii Czerwonej 61

**DYZURY SZPITALI:**

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

**Neurochirurgia** — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)  
**Okulistyka** — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 30)  
**Chirurgia dziecięca** — Szpital im. Bierackiego (Zgierska, Karłowicza 68)  
**Laryngologia dziecięca** — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/60)  
**Chirurgia szczerkowo-twarzowa** — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 32)  
**Laryngologia** — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 32)  
**Toksykologia** — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 3)  
**Wenerologia** — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

5. XI.

**Chirurgia urazowa** — Szpital im. Sonnenberga (Pichiny 30)  
**Chirurgia dziecięca** — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierska, Parczewska 35)  
**Chirurgia dziecięca** — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)  
**Laryngologia dziecięca** — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)  
**Chirurgia szczerkowo-twarzowa** — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierska, Parczewska 35)  
**Laryngologia** — Szpital im. Piłkowskiej (Wólczańska 195)  
**Toksykologia** — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 3)  
**Wenerologia** — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

**Telefoniczny Punkt Informacyjny** dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7, telefon 32-81-26

— internia dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137 tel. 36-31-00 w. 31  
 — gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny całą dobę tel. 74-74-14  
 — gabinet pediatry ul. Armii Czerwonej, czynny od 15 do 7; w dni wolne od pracy czynny całą dobę tel. 74-14-14  
 — gabinet stomatologiczny ul. Zapolskiej 1, czynny od godz. 19 do 7; w dni wolne od pracy orzec całą dobę — 43-89-72  
 — gabinet okulistyczny ul. Zapolskiej 1 — czynny od godz. 17 do 7; w dni wolne od pracy czynny całą dobę

# DNIS I JUTRO W RADIU

## SOBOTA, 4 LISTOPADA

**PROGRAM I**

**WIADOMOŚCI:** 12.05, 13.05, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00.

11.00 Radio Relaks, 11.59 Sygnał czasu, 13.00 Komunikaty, 13.30 Aktualności 30 lat temu, 14.10 Piosenka tygodnia, 14.30 Aktualności 30 lat temu, 15.10 To warto przeczytać, 15.30 Aktualności 10 lat temu, 16.10 Herosi mass mediów, 16.35 Losowanie gier losowych, 17.10 Felieton bez kartki, 17.20 Akademia muzyczna, 17.30 Matyskowie odc. 18.30 Muzyka w kręgu i ze świata, 19.30 Radio — dzieciom „Superek” 30.07 Na marginesie wydarzeń 20.10 Komunikaty Totalizatora, 20.15 Koncert zyczeń, 20.40 J. Bohenski „Naro pęta” — fr. 21.00 Komunikaty 21.05 „Przy muzyce o sporcie” 22.05 Zaproszenie do tańca, 22.45 Radiowy Odeon 23.00 Dziennik 23.30 Zaproszenie do tańca 23.55 Północ poetów — Tadeusz Kułak.

**PROGRAM II**

12.25 Amerykańskie rytmy 13.00 Wiad. 13.20 Jazowe spotkania 14.00 Europejska Lista Przebojów, 14.50 „Natura” odc. 15.00 Europejska Lista Przebojów, 15.30 Gwiazdy scen operowych, 16.00 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L), 16.45 Łódzki Teatr Radiowy (L), 17.00 Aktualności dnia (L), 17.20 Dzieła stylę epki, 18.15 „Świat czarów” odc. 18.20 Reklama, 18.30 Gwiazdozbiór, 19.30 Wiesz o ilharmoni! 21.15 Wino 21.20 Wieczorne refleksje, 21.25 Sowy, 22.00 Studio Stereo zaprasza „Bilet do Singapuru” odc. 23.20 Studio Stereo zaprasza.

**PROGRAM III**

14.00 Sinfonia lugubra, 15.00 Serwis Trójki, 15.05 Winiel i Ma”, 18.00 Serwis Trójki, 18.05 Lista Przebojów, 22.00 24 godzinny w 10 minut, „Gdzie są lata z tamtych tam”, 23.00 Zapraszamy do Trójki.

**PROGRAM IV**

11.00 Z mikrofonem po kraju, 11.50 Redakcja Reportażu, 12.50 Wiad. 12.55 Mieczniczanie, 13.30 Biuro Listów, 13.30 Mieszkańca, 13.50 Nauka, 13.50 Sobota, koncert 13.55 Lektury i refleksje, 14.00 Popołudnie Młodych, 16.30 Klut Wydawców, 17.00 Wiad., 17.05 Magazyn Redakcji Katolickiej, 17.35 J. Brel — Piesń człowieka, 17.55 Socjologia i życie potoczne, 18.00 Matyskowie, 18.30 Język angielski — lekcja, 18.45 Pejzaż polski, 19.00 Portrety Polaków — Tadeusz Sedlmier, 22.10 Konstruktor, 19.30 Wiad., 19.35 Lektury Czwórki — Korespondencja Wsiewołoda Meyerholda, 19.45 Instrumentarium jazzowe, 20.00 W świecie hu manistyki, 20.30 Nagrania z filmów, 21.00 Fotel w czwartym rzędzie, 21.10 Pielędo Domingo — Moje życie na scenie, 22.00 „Skarbusz” — słuch, 23.27 Jutro w programie, 23.30 Wiad., 23.35 Kalendarz kulturalny.

12.05 W samo południe, 12.45 Muzyczne nowości, 13.00 Przegląd tygodniowy, 13.15 Dla tych co nie lubią rocka, 13.45 Dom i My, 14.00 Kronika wspomnień, 14.30 W Jezioranach, 15.00 Koncert zyczeń, 15.00 Wiad., 16.05 Wesoły Autobus, 17.00 Wiesz o Cichu, 17.20 Moje spotkania z W. Conoverem, 18.00 Dialogi historyczne, 18.15 Świat konkurencji, 19.00 Dziennik, 19.10 Koncert na jeden głos, 19.30 Radio — dzieciom „Jesień w lesie”, 20.05 Przy muzyce o sporcie, 20.55 Komunikaty Totalizatora, 21.00 Komunikaty 21.05 Nowa muzyka, 21.55 W kilku taktach, 22.00 Teatr Polskiego Radia „Fatalne jaja” słuch, 23.00 Wiad., 23.35 Piosenki naszych twórców — Stefan Rembowski.

**PROGRAM IV**

9.00 Transmisja mszy świętej rzymskokatolickiej z kościoła św. Krzyża w Warszawie, 11.00 Magazyn Rozgłośni, 11.30 Wiad., 12.05 Muzyczny serwis prasowy, 12.30 Wyprawy Czwórki — rep. „Pamiętam...”, 13.30 Śpiewa Patti Austin, 13.45 O kulturę słowa, 14.05 Echa festiwa, 14.45 Teatr Klasyki, 16.00 „Ze świata techniki”, 17.00 Wiad., 17.05 Przegląd prasy społeczno-kulturalnej, 17.15 Szpetni czterdziestolenni i z Agnieszka Osiecka rozmawia A. Stankiewicz, 17.45 Refleksje uczonych, 17.50 Nabożeństwo Kościelne Metodystycznego, 18.40 Muzyka Joquina des Pres, 19.00 Alfa i Omega, 19.30 Wiad., 19.35 „Korespondencja Wsiewołoda Meyerholda, 19.45 Instrumentarium jazzowe, 20.00 Audycja literacka, 20.30 Muzyka w koleżarce smutku, 21.00 Kraj i Polonia, 21.30 Miniatury muzyczne, 22.00 Wieczór muzyki i myśli „Antologie teatru polskiego”, 23.20 Śpiewa Gigliola Ginquetti, 23.27 Jutro w programie, 23.30 Wiad., 23.35 Rozmowy intymne, 23.55 Melodie na dobranoc.

**PROGRAM III**

11.00 Pod dachami Paryża, 11.30 Odożywszy na chwilę paletę i pedzel, 12.00 Recital Petera Damna, 12.50 Wizyty i podróże, 13.05 Serwis Trójki, 13.10 Niech gra muzyka, 14.00

Prywatnie u Karola Toutscha, 14.15 Mini-max — Electric Leyland, 15.00 Zycie na gorąco, 15.30 Co sam zostało z tych płyt? 15.50 Magazyn ilstracji, 16.05 Dzieła, interpretacje, nagrania, 17.00 „Morze”, 17.30 Baw się razem z nami, 19.00 Serwis Trójki, 19.05 „Z głębokości wód” słuch, 20.00 Wspomnienia z kompaktu 20.45 „Uczulca” gra Ork. Raya Conniffa, 21.00 „Marzenie nocy i dnia”, 21.20 Świat muzyki, 22.00 Dialogi i arcydzieła, 22.15 Lubie szum stałej płyty, 22.50 Rozmawiana przez pomyślnie, 23.00 Jam Sesson w Trójce, 23.50 „Cała jasność” odc. 24.00 Między dniami a snem.

**PROGRAM IV**

9.00 Transmisja mszy świętej rzymskokatolickiej z kościoła św. Krzyża w Warszawie, 11.00 Magazyn Rozgłośni, 11.30 Wiad., 12.05 Muzyczny serwis prasowy, 12.30 Wyprawy Czwórki — rep. „Pamiętam...”, 13.30 Śpiewa Patti Austin, 13.45 O kulturę słowa, 14.05 Echa festiwa, 14.45 Teatr Klasyki, 16.00 „Ze świata techniki”, 17.00 Wiad., 17.05 Przegląd prasy społeczno-kulturalnej, 17.15 Szpetni czterdziestolenni i z Agnieszka Osiecka rozmawia A. Stankiewicz, 17.45 Refleksje uczonych, 17.50 Nabożeństwo Kościelne Metodystycznego, 18.40 Muzyka Joquina des Pres, 19.00 Alfa i Omega, 19.30 Wiad., 19.35 „Korespondencja Wsiewołoda Meyerholda, 19.45 Instrumentarium jazzowe, 20.00 Audycja literacka, 20.30 Muzyka w koleżarce smutku, 21.00 Kraj i Polonia, 21.30 Miniatury muzyczne, 22.00 Wieczór muzyki i myśli „Antologie teatru polskiego”, 23.20 Śpiewa Gigliola Ginquetti, 23.27 Jutro w programie, 23.30 Wiad., 23.35 Rozmowy intymne, 23.55 Melodie na dobranoc.

## W niedzielę Zmiany na kolei

Jak nas poinformowano w łódzkiej dyrekcji PKP w związku z montażem przesł wiaduktu na ul. Obrońców Stalingradu, w niedzielę (5 bm.) w godz. 7-17 zamknięty zostanie dla ruchu odciłek kolejowego szlaku Łódź Kaliska — Łódź Zabieniec. Spowoduje to pewne zmiany w ruchu pociągów.

1 tak pociągi relacji **Kuono** — Łódź Kaliska i **Łowicz** — Łódź Kaliska będą kończyć bieg na stacji Łódź-Zabieniec, z wyjątkiem jednego pociągu z Kutna który zakończy bieg w Zgierz u o godz. 15.30. Zgierz będzie również stacją końcową dla pociągów z **Ierunia** (przyjazd o godz. 10.24) i **Bydgoszcy** (13.21).

Pociąg relacji **Łódź Fabryczna** — Płock odjedzie w niedzielę z Zgierza o godz. 15.52.

Pociągi przyjeżdżające od strony **Zduńskiej Woli** będą kończyły

bieg na stacji **Łódź Kaliska**. Pomiędzy Łódź Kaliska a Zabieniec oraz Zgierzem uruchomiona zostanie zastępcza komunikacja autobusowa. Autobusy odjeżdżać będą z przystanku al. Włókniarzy, na wysokości przystanku tramwajowego dla linii „14” i „25”. Odjedy w kierunku Zabieniec zaplanowano na godz. 7, 8, 9.30, 10.30, 12, 13, 13.50, 14.40 i 15.30 w kierunku Zgierza — 12, 14.40 i 16.15 (ze Zgierza do Łodzi — 10.30, 13.30 i 15.30).

Następujące pociągi kursować będą w niedzielę z pominięciem stacji **Łódź Kaliska**: „**Płast**” z **Legnicy** do Warszawy (odjedzie z Chojen o 9.50), pociąg relacji **Wrocław** — **Ostrołęka** (odjedzie z Chojen o 14.20), **Ostrołęka** — **Wrocław** odjedzie z Chojen o 11.20), **Bydgoszcz** — **Kraków** (odjedzie z Kozłuszek o 15.22).

Droga okrężna, przez **Łowicz**, pojadą pociągi: **Kolebierz** — **Łódź Kaliska**, **Gdynia** — **Łódź Kaliska** („**Pomorzanin**”) — **Łódź Kaliska** i **Szczecin** — **Łódź Kaliska**. W związku z tym przybędą one do Łodzi później niż zwykle.

Za utrudnienia kolei przeprosza pasażerów i oczekujących. (ab)

## Z ZIEŁONEGO RYNKU

Oto niektóre ceny zanotowane przez naszego reportera wczoraj rano na łódzkim „Górniku”. Kilogram ziemniaków kosztował od 230 do 300 zł, marchwi — od 300 do 400, cebuli — od 300 do 500, buraków — 400 zł. Piestruszkę ceniono po 800-1000 zł/kg, kapustę — 250, ogórki 4-5 tys. za kilogram. Kalafioru sprzedawano po 400-800 zł za sztukę, sałatę średnio po 400. Za kilogram selera żądano 1000 zł, pomidorów — od tysiąca do 3.200 zł, jabłek — od 400 do 1200 zł, gruszek — 600-800 zł. Za pęczek natki trzeba było zapłacić 100-150 zł, koperku — 200 zł, rzodkiewki — 300 zł. Pory ceniono na 700-200 zł za sztukę, za mendel jaj żądano od 2400 do 2800 zł.

**PROGRAM I**

**WIADOMOŚCI:** 16.00, 19.00, 20.00, 23.00

11.00 Koncert, 11.59 Sygnał czasu

**W dniu 2 listopada 1989 roku zmarł nagle w wieku 62 lat, nasz ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek**

**S. + P.**

**MGR**

**MARIA RAWLIŃSKA**

Uroczystości żałobne odbędą się w dniu 6 listopada br. (poniedziałek) o godzinie 14 na cmentarzu ewangelickim przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadania pogrążona w głębokim smutku i żalu

**RODZINA.**

**W dniu 31 października 1989 r. zmarła nagle, w wieku 61 lat**

**S. + P.**

**JANINA KOPACKA**

b. pracownik Przedzadni Czesankowej „Polonii”.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 4 listopada br. (sobota) o godz. 12.30 z kaplicy cmentarza Zarzew, o czym zawiadania pogrążona w smutku

**RODZINA.**

**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 listopada 1989 r. zmarła, przeżywszy lat 71**

**S. + P.**

**MGR**

**MARIAN KRZYWAŃSKI**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 6 listopada na cmentarzu Komunalnym na Dolach o godz. 8.30.

**RODZINA**

**W dniu 1 listopada 1989 roku zmarł**

**S. + P.**

**TADEUSZ HENISZ**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 listopada br. o godz. 15 na cmentarzu Zarzew (katolicki).

**RODZINA.**

**W dniu 3 listopada 1989 roku zmarł**

**S. + P.**

**MARIAN KRZYWAŃSKI**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 6 listopada na cmentarzu Komunalnym na ul. Ogrodowej.

**RODZINA**

**1 listopada 1989 r. zmarła przeżywszy 91 lat**

**S. + P.**

**MŁYNARSKICH**

**ANNA ORŁOW**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 6 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadania

**SYN z RODZINĄ**

**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 listopada 1989 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 61 nasz najukochańszy Mąż, Tatuś, Zięć, Brat, Śwagier i Wujek**

**S. + P.**

**HENRYK BRONIARCZYK**

Uroczystości żałobne odbędą się 8 listopada 1989 r. na cmentarzu rzymskokatolickim św. Anny na Zarzewie. Pozostają w głębokim żalu: **ZONA, CÓRKA i POZOSTAŁA RODZINA**

**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 listopada 1989 roku zmarła, przeżywszy 62 lata**

**S. + P.**

**MICHALINA WOŹNIAK**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 listopada br. (poniedziałek) o godzinie 14 na cmentarzu katolickim na Zarzewie, o czym zawiadania pogrążona w smutku

**RODZINA**

**SPRZEDAM** przyczepę N-410, 48-25-81, 57132 G E  
**TELEWIZOR** kolorowy nowy, zachodni „Iskra”, radiomagneton 200 W — sprzedam 81-42-26, **LOKALU** na krawiectwo (Górny) poszukuje. Sębnówkę „Metro-” „Specjal” sprzedam. 48-72-05.  
**SZWACZKI** oraz do przyuczenia — zatrudnie (kurtki) Aleksandrów 12-14-33. 57032 G E  
**ZATRUDNIE** szwaczki, bardzo dobre warunki, 57-44-87, **Wojska Polskiego** 40/25. 57096 G E  
**SPRZEDAM** „Rubina”, 57-29-31. 57129 G E  
 126 p (1986) sprzedam, 74-69-56. 57128 G E

## NIEDZIELA, 5 LISTOPADA

**PROGRAM I**

**WIADOMOŚCI:** 16.00, 19.00, 20.00, 23.00

11.00 Koncert, 11.59 Sygnał czasu

**W dniu 31 października 1989 r. zmarła nagle, w wieku 61 lat**

**S. + P.**

**JANINA KOPACKA**

b. pracownik Przedzadni Czesankowej „Polonii”.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 4 listopada br. (sobota) o godz. 12.30 z kaplicy cmentarza Zarzew, o czym zawiadania pogrążona w smutku

**RODZINA.**

**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 listopada 1989 roku zmarł**

**S. + P.**

**MARIAN KRZYWAŃSKI**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 6 listopada na cmentarzu Komunalnym na ul. Ogrodowej.

**RODZINA**

**W dniu 3 listopada 1989 roku zmarł**

**S. + P.**

**MARIAN KRZYWAŃSKI**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 6 listopada na cmentarzu Komunalnym na ul. Ogrodowej.

**RODZINA**

**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 listopada 1989 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 61 nasz najukochańszy Mąż, Tatuś, Zięć, Brat, Śwagier i Wujek**

**S. + P.**

**HENRYK BRONIARCZYK**

Uroczystości żałobne odbędą się 8 listopada 1989 r. na cmentarzu rzymskokatolickim św. Anny na Zarzewie. Pozostają w głębokim żalu: **ZONA, CÓRKA i POZOSTAŁA RODZINA**

**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 listopada 1989 roku zmarła, przeżywszy 62 lata**

**S. + P.**

**MICHALINA WOŹNIAK**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 listopada br. (poniedziałek) o godzinie 14 na cmentarzu katolickim na Zarzewie, o czym zawiadania pogrążona w smutku

**RODZINA**

# Wakacje

## sobota

### 4 LISTOPADA

#### PROGRAM I

- 8.00 Tydzień na działce
- 8.20 Na zdrowie
- 8.40 Papierowy biznes
- 9.00 „Drops” — magazyn dla dzieci i młodzieży oraz w kinie „Dropsa”: „Postrach miasta” (6 — ost.)
- 10.30 DT — wiadomości
- 10.40 „Wyprawa pod podszewkę Alp” (4) — „Nić Ariadny” — film dok.
- 11.20 „Azymut” — wojskowy magazyn publ.
- 11.50 „Laboratorium” — telefon 2000
- 12.20 Polska — Francja — program publ.
- 12.40 Telewizyjny koncert zyczeń
- 13.10 Telewizyjny Teatr Prozy — „Mikolaj Gogol „Piaszcz”
- 14.55 „Szkoła mistrzów” — Jerzy Hoffman
- 15.15 Filmy o miłości: „Osmi dzień tygodnia” — film fab prod. pol.
- 16.40 „Flesz” — magazyn muzyczny
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Premie i premiery — Telewizyjna giełda piosenki
- 18.30 „Butik”
- 19.00 Dobranoc — „Przygody miśka Colargola”
- 19.10 Z kamery wśród zwierząt
- 19.30 Dziennik
- 20.05 „Złodzijska miłość” — komedia sensacyjna prod. USA
- 21.40 Sport
- 22.10 „Szafa — 3” — program rozrywkowy
- 22.55 Telegazeta
- 23.05 Kino sensacji: „Nocni goście” (93 min.) — film fab. prod. ang.
- 0.50 Zakończenie programu

#### PROGRAM II

- 14.00 „Ordy” — Fleming, penicylina — film prod. japońskiej
- 14.25 Meandry architektury
- 14.45 „Spektrum”
- 15.00 Zwierzęta świata: „Latające lisy” — serial przyrodniczy
- 15.25 „Chińskie rzeźby z jadeitu” — film dok.
- 15.45 „Batalistka w malarstwie polskim”
- 16.00 „Bariery”
- 16.25 Studio sport
- 17.00 „Spacerologia” — recital Mariusza Lubomskiego
- 17.25 „Bob Lewandowski” — rep.
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Piosenki Jeremiego Przybory i Jerzego Wasowskiego
- 19.30 „Wszystko jest poezją” — Erna Rosenstein
- 20.00 „Don Kichot” — wariacje fantastyczne Ryszarda Strausasa
- 20.45 „Jazz film salon '89” (1)
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 „Chateauballon” (26 — ost.) — serial prod. franc.
- 22.35 Jacek Stwora — „Co jest za tym murem?” (2) — monodram
- 22.55 Komentarz dnia

## niedziela

### 5 LISTOPADA

#### PROGRAM I

- 7.00 Witamy o siódmej
- 7.20 Notowania
- 7.45 Po gospodarstwu
- 8.15 Tydzień
- 9.00 „Teleranek” — oraz w kinie Teleranka: „Janka” (7) — „Gdzie jest Sebastian”
- 10.30 DT — wiadomości
- 10.35 „Zwierzęta Europy” (4) — serial przyrodniczy prod. franc.
- 11.05 Kraj za miastem
- 11.35 Telewizyjny koncert zyczeń
- 12.20 „Morze” — magazyn
- 12.40 Konkurs 50 milionów
- 13.30 Teatr dla Dzieci: — Aleksandra Popescu „Gwiezdana droga”
- 14.25 „Pieprz i wanilia — z wiatrem przez świat” — „Z wizytą u Nelsona”
- 15.10 Antena
- 15.35 „Panna dziedziczka” (26)
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Telewizyjny Teatr Rozmaitości — Raymond Chandler — „Zegnąj, lalczko!” cz. 2
- 18.50 Muzyczna telewizja — video top — program rozrywkowy
- 19.00 Wieczorynka — „Siostrzeńcy Kaczora Donalda”
- 19.30 Dziennik
- 20.05 „Tanamera” (3) — serial prod. ang.
- 21.00 7 dni — świat
- 21.30 Sport
- 22.10 Telegazeta
- 22.15 Premiery po latach: „Ojciec i syn” — „Fragment większej całości”

#### PROGRAM II

- 9.45 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
- 10.20 Film dla niesłyszących: „Tanamera” (3)
- 11.15 Magazyn lotniczy — wojskowy magazyn publ.
- 11.45 Jutro poniedziałek
- 12.15 Powitanie
- 12.20 Polska Kronika Filmowa
- 12.30 Kino Familijne: „Niebezpieczna zatoka” — serial prod. kanadyjskiej
- 13.20 „100 pytań do...” — Andrzej Wajdy
- 14.00 Aktualności kulturalne — polscy kandydaci na konkurs Chopinowski

- 14.15 „Polacy” — film dok.
- 15.00 Podróże w czasie i przestrzeni — „Wędrowni ludźmi nad Pacyfikiem” (1) — film dok. prod. australijskiej
- 15.55 „Być tutaj” — gawęda prof. Wiktora Zina
- 16.10 Legendy filmu — Catherine Deneuve
- 17.05 Studio sport
- 17.30 Blżej świata
- 19.00 Wywiady Ireny Dziedzic — Hanna Krall
- 19.30 Galeria 37 milionów
- 20.00 Studio sport — piłka w grze
- 20.45 „Jazz film salon '89” (2)
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 „Wojna i pamięć” (10) — serial prod. USA
- 22.45 Akademia wiersza
- 22.50 Komentarz dnia

## poniedziałek

### 6 LISTOPADA

#### PROGRAM I

- 16.20 Program dnia — telegazeta
- 16.25 „Luz” — program nastolatów
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Gorące linie
- 17.55 „RFN — Polska — twarde reguły gry w interesach” — film dok.
- 18.45 10 minut
- 19.00 Dobranoc — „Ja ci jeszcze pokażę”
- 19.10 W Sejmie i Senacie
- 19.30 Dziennik
- 20.05 Koncert z okazji 72 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej
- 21.10 Sport
- 22.00 Teatr Telewizyjny na Świecie — Lew Tołstoj — „A światłość w ciemności świeci”
- ok.
- 23.15 DT — echa dnia (w przerwie teatru)
- 0.40 Zakończenie programu

#### PROGRAM II

- 16.55 Język angielski (4)
- 17.30 Antena „Dwójki”
- 17.45 Ojczyzna — polszczyzna — Teresa, Jadwiga, Irena, Maria — etymologia imion
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Czarno na białym — przegląd PKF
- 19.10 „Sefarad” — śpiewa zespół reprezentacyjny
- 19.30 „Życie muzyczne” — dni muzyki XX wieku
- 20.00 Auto-Moto Fan Klub
- 20.30 Biografie: „Władimir Nabokov” — film dok. prod. RFN
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 „Polka na skrzypce, harmonię i cymbały” — rep.
- 22.15 Gawędy Juliusza Lubicz-Lisowskiego
- 22.30 Komentarz dnia

## wtorek

### 7 LISTOPADA

#### PROGRAM I

- 8.35 Domator — rady na życzenie
- 8.50 Domowe przedszkole
- 9.15 DT — wiadomości
- 9.25 „Akwen Eldorado” (3) — serial prod. pol.
- 10.15 Domator — rady na życzenie
- 10.20 Program dnia — telegazeta
- 16.25 Dla dzieci: „Tik-Tak” — oraz kino „Tik-Taka”: „Cudowna podróże”
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Spożyczenia
- 17.55 Klinika zdrowego człowieka
- 18.15 Mozaika narodowości — Nowa Biela
- 18.45 10 minut
- 19.00 Dobranoc — „Wesołe przygody Pika, Kwika i wieloryba Grubaska”
- 19.10 Program publ.
- 19.30 Dziennik
- 20.15 „Akwen Eldorado” (3) — serial prod. pol.
- 21.05 Sport
- 21.15 Dobry wieczór — tu Westa — program rozrywkowy
- 22.20 Sprawa dla reportera
- 23.00 DT — echa dnia
- 23.15 Język rosyjski (4)

#### PROGRAM II

- 16.55 Język angielski (34)
- 17.30 Klub ludzi z przeszłością
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Modlitwa wieczorna w Intencji kraju i świata
- 18.50 Studio „Solidarność”
- 19.30 Bliżej nieba — na skrzydłach „Spal się” — rep.
- 20.00 „Ja i tak zabiorę Cię stąd” — Paweł Orkisz śpiewa Wysockiego
- 21.00 W kregu sztuki: „Dzieje fotografii” (5) — serial dok. prod. ang.
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 „Gwiezdny pył” — film TP
- 22.45 Komentarz dnia

## środa

### 8 LISTOPADA

#### PROGRAM I

- 8.35 Domator — nasza poczta
- 8.50 Domowe przedszkole
- 9.15 DT — wiadomości
- 9.25 „Kapitan z Oriona” — film fab prod. pol.
- 10.55 Domator — przyjemne z pożytecznym
- 16.20 Program dnia — telegazeta
- 16.25 „Latający Holender” — „Klub Zdobyców Oceanów”
- 16.45 Dla dzieci: „Wyprawy prof. Ciekawskiego”
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Sensacja XX wieku
- 17.55 Telewizyjny Informator Wydawniczy

- 16.15 Dawniej niż wczoraj
- 18.45 10 minut
- 19.00 Dobranoc — „Porwanie Baltazara Gabki”
- 19.10 Oferty „Pegaza”
- 19.30 Dziennik
- 20.15 „Kung-fu” — film fab. prod. pol.
- 22.05 Sport
- 22.15 „Footballshow” — program rozrywkowy
- 23.05 DT — echa dnia
- 23.20 Język angielski (4)

#### PROGRAM II

- 16.55 Język francuski (4)
- 17.25 Program dnia
- 17.30 „ABC” — teleturniej
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 „Sokół na kamieniu” — rep. (L)
- 19.00 „Motł Zacisze” (4) — serial prod. ang.
- 19.30 „Algeria” — program dok.
- 20.00 Muzyczny portret Jana Krenzasa
- 20.45 Przed debiutem
- 21.00 „Za Olzą” — rep.
- 21.30 Panorama dnia
- 22.05 „W labiryncie” (45) — serial TP
- 22.35 Telewizja nocą
- 23.20 Komentarz dnia

## czwartek

### 9 LISTOPADA

#### PROGRAM I

- 8.05 Rytm ciała — mało ale często
- 8.35 Domator — nasza poczta
- 8.50 Domowe przedszkole
- 9.15 DT — wiadomości
- 9.25 „Głina z wyższych sfer” (6)
- 9.25 „Zamrożone srebra” — serial kryminalny prod. ang.
- 10.15 Domator — przy herbacie
- 11.10 Z naszych dzieł — wstrzymania Słońce
- 12.50 Sylwetki historyczne — Adam Jerzy Czartoryski
- 16.20 Program dnia — telegazeta
- 16.25 Dla młodych widzów: „Kwant” — oraz film z serii — „Świat, w którym żyjemy”
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 „Polonia Restituta” — program poetycko-muzyczny
- 18.25 Magazyn katolicki
- 18.45 10 minut
- 19.00 Dobranoc — „Przygody rozbójnika Rumcajsa”
- 19.10 „Teraz” — tygodnik gospodarczy
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Nowy ład gospodarczy, czyli jak wykorzystać szansę
- 20.15 „Głina z wyższych sfer” (6) — „Zamrożone srebra” — serial kryminalny prod. ang.
- 21.10 Sport
- 21.20 Pegaz
- 22.05 Program publicystyczny
- 22.35 „Reggie” — widowisko z udziałem Reggie Magloire
- 23.05 DT — echa dnia
- 23.20 Język angielski (34)

#### PROGRAM II

- 16.45 Język rosyjski (4)
- 17.20 Skarby kultury polskiej — „Klejnot północy” — film dok.
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 „Chińskie konfrontacje” — rep.
- 19.00 Magazyn „102”
- 19.30 Zielone kino: „Mewy śmiejąki” — film przyrodniczy prod. pol.
- 20.00 Wielki sport (L)
- 21.00 Ekspres reporterów
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Kino Studyjne „Dwójki” — „Z życia marionetek” — film fab. prod. RFN
- 23.25 Komentarz dnia

## piątek

### 10 LISTOPADA

#### PROGRAM I

- 8.35 Domator — nasza poczta
- 8.50 Domowe przedszkole
- 9.15 DT — wiadomości
- 9.25 „A jeśli będzie jesień” — film fab. prod. pol.
- 10.40 Domator — szkoła dla rodziców — autyzm
- 11.10 Drogi do niepodległej — Goraca wiosna w Europie
- 12.50 Przybyły z Matplanety — pechowy słoń
- 16.20 Program dnia — telegazeta
- 16.25 „Rambit” — teleturniej (L)
- 16.50 Dla dzieci: „Okienko Pankracego”
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 „Raport”
- 17.55 „Ulan Krechowicki” — film dok.
- 18.25 Magazyn „Stop”
- 18.45 Weekend w „Jedynce”
- 19.00 Dobranoc — „Kret i buldożer”
- 19.10 Monitor rządowy
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Nowy ład gospodarczy, czyli jak wykorzystać szansę
- 20.15 Akademia filmowa: „Odlot” — film fab. prod. USA
- 21.45 Sport
- 21.55 „Kontrapunkt”
- 22.25 Otwarte studio
- 23.25 DT — echa dnia
- 23.40 Otwarte studio (o.d.)

#### PROGRAM II

- 17.30 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Czy się przyjmie, czy wyrosnie — rep.
- 18.50 „Szansa”
- 19.30 „Dookoła świata” — „W świątyniach Indii”
- 20.08 Magazyn „Piątek”
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 „Nie podskaku!” — film fab. prod. kanad.
- 23.40 Komentarz dnia

## dzienniczek

◀ „ECHO KRAKOWA” pisze o przygodzie pewnej panienki. Po nocy spędzonej w jednym z miejscowych hoteli schodzi ona na zakupy do kiosku „Pewexu”, płaci banknotem 20-dolarowym i dowiaduje się od kasjerki, że dolary są fałszywe.

◀ „Co, fałszywe? — dziwi się panienka. — W takim razie zostałam zgwałcona”

◀ W BUDAPEŚCIE odbyła się skromna uroczystość oddania do użytku pierwszego pięcioletniego budynku szpitala na Węgrzech to 31 wieżownic, wzniesionych w większości przeszło sto lat temu, siedzi teraz Budowa największego kosztowała ponad 250 mln forintów.

◀ O CZŁOŁOwych naszych sportowcach, a zwłaszcza piłkarzach, mówi się że opływają we wszelkie dobra — i pewnie to prawda. Tym smutniejsze jest to, co pisze „Gazeta Lubuska”

o drużynie piłkarzy klasy C z LZS Białki Kosiowej (Zielonogórskie). Pewnego razu podróżowali na mecz dwoma „maluchami” (zespół liczy co najmniej jedenastu graczy!), innym razem musieli wynająć autobus, składając się po tysiącu złotych, sami kupując dla siebie sprzęt sportowy, sami opłacając sędziów, a kiedyś — gdy byli gospodarzami meczu i musieli dać piłkę do gry — z opresji uratował ich ośmiolatek kibic, który pożyczyl im futbolówkę.

◀ JEDEN Z WIELKICH światowego rocka — Mick Jagger ofiarował stołej 17-letniej córce apartament w Londynie wartości 300 tys. dolarów. Hojny tatuś pastawił panienkę tylko jeden warunek: nie może ona więcej spotykać się ze swoim narzeczoną, dla którego poruciła naukę w college'u.

◀ BAR KAWOWY przy ul. Wilczej w Warszawie. Wywieszka: „Sa-

moobsługa nie dotyczy królów, meżów stanu, błędnych rycerzy i poetów”.

◀ NIECODZIENNA ceremonia ślubna odbyła się w Bangladeszu. Pan młody miał 11 miesięcy, a jego oblubienica — 3 miesiące. Przyczyną tak wczesnych zaślubin — jak wyjaśnił rodzic państwa (bardzo) młodych — była chęć położenia kresu trwającej już prawie 20 lat nienawiści między dwoma rodami.

◀ PGM W OLSZTYNIE chce przekazać w ajencie zakład portowy i miejskie cementarne.



— Tato, kanarka nie ma w klatce!  
— Teraz rozumiem dlaczego kot śpiewa.

## Krzyżówka

POZIOMO: A-1. Pokaz mody A-9. Myśl przewodnia B-5. Powieść Camusa C-1. Rośliny o dużych barwnych kwiatach C-9. Oddział głównych kwiatów C-9. Oddział głównych kwiatów handlowego D-5. Autor „Martwych dusz” i „Revizora” E-1. Widmo E-9. Część Talmudu G-2. Autor powieści „Germinal” G-9. Wykwintna, strojna

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
A													
B													
C													
D													
E													
F													
G													
H													
I													
J													
K													
L													
M													
N													

Ćwiczymy technikę rozgrywk! Gracz na pozycji S ma zadanie zrobić szlemika bez ataku W dziesiątką pik. przy najgorszym

♠ W53  
♥ —  
♦ W10987  
♣ 109876

N  
W E  
S

♠ AKD7  
♥ AKW10  
♦ AD  
♣ AKW

## Figur na figur

dla rozgrywanego układzie kart u obrońców i najlepszej ich grze. Namysł, oczywiście, może być długi, ale eksperci ustalili, że arcymistrz rozwiąże to zadanie w ciągu minuty, mistrz międzynarodowy nie powinien zastanawiać się dłużej niż trzy minuty, mistrz krajowy — poniżej 10 minut, dobry gracz ma na to pół godziny, przeciętny — dwie godziny, a kto przekroczy ten limit — musi się jeszcze sporo uczyć.

Widzicie karty swoje i partnera. Spójrzcie na zegarek — i do dzieła!

Rozwiązanie. Lewą bierzcie as pik. Teraz trzeba zagrać asa trefl (a nuż spadnie singlowa dama). Naturalnie nie spada, bo to ma być

trudne. W trzeciej lewie należy zagrać — uważaj! — damą karę. Gdyby któryś z obrońców pobił ją królem — już jest dwanaście lew (cztery pikowe, dwie kierowe, cztery karowe i dwie treflowe), ale — żeby nam to skomplikować — nikt damy nie bije. Tak więc wzięliśmy lewę. Co teraz? Spróbujmy wyrobić trefle. Ale jak, grając trefle król a potem walet? A jeśli waleta nie pobija, bo dama będzie czwarą? Otoż trzeba zagrać najpierw waletem trefl. Jak go zabija — reszta lew nasza, jeśli nie — zostawiamy ten kolor i oddajemy tylko jedną lewę na damę kier. Policzenie — w każdym układzie jest dwanaście lew.

Zmierzyliście czas namysłu? Jesteście mistrzami? Jeśli tak — gratulacje!

Przy łódzkich stolikach: turniej w Resursie wygrali Z. Piecák i K. Słowicki, turniej w „Telexie” — M. Janaszewicz i J. Kotoły, turniej młodzieżowy szkolnej — A. Nosalska i K. Komorowski (MDK Górna).

KRÓL KIER

## Znaki Zodiaku

SKORPION (24.10.—22.11.) — Twoje uprzedzenia nie mają racji bytu, są wynikiem opinii obojętnej a nie są odbiciem twoich faktycznych odczuć. Sprawdź czy tak jest naprawdę. Pod koniec tygodnia będziesz miał szansę zrealizować jeden z swych projektów.

STRZELEC (23.11.—21.12.) — Będziesz miał więcej czasu dla siebie, więcej spokoju. Nie wdawaj się w analizowanie tego, co już minęło, patrz raczej przed siebie.

KOZIOROZEC (22.12.—20.01.) — Nie zatłumaj się i nie upadaj na duchu, już niedługo odniesiesz sukces, który może wrócić wszystko do góry nogami. Nie daj sobie odebrać tego, co ci się słusznie należy.

WODNIK (21.01.—20.02.) — Brak ci ochoty do działania, gdzie zapadł się twój zapal, nie potrafisz się skoncentrować nawet na prostych pracach — albo potrzebny ci odpoczynek albo radykalna zmiana w osobistym życiu.

RYBY (21.02.—20.03.) — Potrafisz ukrywać swoje egoistyczne racje i wiele osób daje się zwieść twoim zapewnieniom. Uważaj tylko, bo nie będziesz mógł przeżyć sytuacji, gdy cię ktoś rozszepcze.

BARAN (21.03.—20.04.) — Wielkie emocje już się skończyły, ale jeszcze zupełnie nie wygasły. Cały czas liczysz na powtórkę wydarzeń. Sprawy sercowe będą teraz dla ciebie najważniejsze, nie strać tylko głowy.

BYK (21.04.—21.05.) — Przeanalizuj na spokojnie, czy w sprawach domowych nie stajesz się zbyt meczący. Często masz pretensje i dziwne wymagania. Jeśli nastąpi kryzys to będzie to przede wszystkim twoja wina.

BLIŹNIĘTA (22.05.—21.06.) — O sprawach intymnych mówisz zbyt wyraźnie co peniektorych

może wprawdzie w zakłopotanie. Naucz się dyskrecji. Pod koniec tygodnia poważny wydatek, który znacznie nadzarpnie twój budżet.

RAK (22.06.—22.07.) — Więcej wiary w siebie, więcej energii ekspansji w stosunku do innych ludzi. To będzie ci w najbliższym czasie bardzo potrzebne. Kolejny wyjazd w ważnych sprawach rozrywkowych.

LEW (23.07.—22.08.) — Więcej konfliktów to wynik twojej egoistycznej agresywności zachowania. Nie potrafisz powstrzymać się, żeby nie pokazać swej wyższości nad innymi, tak daleko nie zajdziesz.

PANNA (23.08.—22.09.) — Nie upieraj się przy nierealnych planach, wycofanie się z nich to jeszcze nie porażka, to raczej życiowa mądrość. W najbliższym czasie będziesz musiał liczyć się z faktami.

WAGA (23.09.—23.10.) — Masz wiele zobowiązań, o których dobrze wiesz, ale nie chce ci się ich wypełnić. Może to doprowadzić do komplikacji i zerwania kontaktów z ludźmi, na których ci jednak zależy.